



Styczeń 2010



Szpiegowskie ucho

Czegoś takiego nikt w Polsce jeszcze nie zrobił
str. 20

- Puszczykowo - Koniec "walki" o przychodnię - str. 13
- Zaczarowany kamień - str. 18
- Czy Anioł może przysiąc - str. 8
- Kolekcjoner - Żagle na monetach świata - str. 26
- Nic sobie z ludzi nie robią - str. 15
- Zawrzało w Rogalinie - str. 17



OSIEDLE OLSZYNKA

Dom zaczyna się tutaj



3700 zł/m² brutto

- nowoczesny i przyjazny zespół mieszkalny w Krośnie koło Mosiny
- atrakcyjna lokalizacja w pobliżu Wielkopolskiego Parku Narodowego
- komfortowe mieszkania jedno-, dwu- i trzypokojowe

www.osiedleolszynka.com.pl

BIURO SPRZEDAŻY: Celka & Frąckowiak Sp. z o.o.
ul. Ratajczaka 19, 61- 814 Poznań
tel. +48 61 662 44 42, kom. +48 669 880 000
e-mail: osiedleolszynka@cefra.pl

Przyczepa drewna



Coraz częściej do Redakcji zgłaszają się mieszkańcy, którzy oczekują od nas interwencji w różnych sprawach. Czasami są to problemy nie do rozwiązania, ponieważ dotyczą ludzkich nieporozumień, braku dobrej woli, zawiści a nawet złości. Trudno jest wówczas wytłumaczyć, że naszą rolą jest podejmowanie trudnych tematów, jednak, jeśli spory dotyczą dwóch osób i nie mają szerszego, społecznego kontekstu łamy gazety nie mogą stać się areną walki i wymiany ciosów. W tym numerze, co nie ma związku z powyższymi słowami, wraca sprawa bezpłatnych przejazdów autobusami transportu miejskiego. Przypadek – ręce mi opadły, kiedy usłyszałam o scenach z udziałem naszych mieszkańców, jakie rozgrywały się w autobusie linii 101.

Pomijając sprawy kryzysu i polityki, bo tutaj raczej byłoby trudniej o optymizm (także i u nas), chciałabym ten rok rozpocząć od czegoś dobrego. Takim dobrym akcentem niech będzie podziękowanie wszystkim Czytelnikom, którzy kolejny

raz okazali serce, wrażliwość i konkretną pomoc bohaterce tekstu (Marii) z grudnia, pt. „Myślałam, że mi się to śni”. Podobnie jak w lipcu było mnóstwo telefonów, propozycji i konkretnych działań. Rozbawiła mnie scena, którą wyobraziłam sobie po rozmowie telefonicznej z panią z ul. bodajże Leszczyńskiej. Scena ta, to traktor ciągnący przyczepę z drewnem – prezentem świątecznym. Moja rozmówczyni powiadomiła mnie przed Świętami, że ma zamiar dostarczyć potrzebującej rodzinie większą ilość drewna na opał. I dostarczyła. W imieniu pani Marii serdecznie dziękuję darczyńcom, nie sposób wymienić wszystkich. Pracownicy przychodni zdrowia z ul. Dworcowej w Mosinie, podobnie jak w lipcu pierwsze przybyły z pomocą. Są też i tacy Czytelnicy, jak np. mieszkanka Puszczykowa, która przekazała 200 zł, prosząc, żeby jej dane personalne zachować tylko do wiadomości Redakcji. Pewnie niektórzy uznają, że się powtarzam, ale chciałabym podkreślić: jest to ogromna satysfakcja z pracy dziennikarskiej.

W roku 2010 życzę Państwu „spokojnych snów i radosnych przebudzeń oraz tylu dobrych wspomnień, abyście dzięki nim mogli przetrwać złe chwile... Abyście zawsze byli komuś potrzebni... I tego zadowolenia, gdy czyjaś twarz rozjaśnia się na Wasz widok...”

Elżbieta Bylczyńska

Zagrali dla Mateuszka

Mieszkańcy Mosiny kolejny raz pokazali, że los chorego Mateuszka Wieczorka nie jest im obcy. Podczas koncertu charytatywnego zorganizowanego 11 grudnia br. przez Mosińskie Towarzystwo Gitarowe i Mosiński Ośrodek Kultury zebrano 3.375 zł.

Wystąpili członkowie MTG oraz ich przyjaciele. Ze sceny popłynęły dźwięki znanych wszystkim kolęd w tradycyjnym oraz nowatorskim brzmieniu. Odbędzie się także licytacja przedmiotów – darów mieszkańców i przedsiębiorców prowadzona przez Jana Jurgiewicza. Pod młotek poszło ponad 50 fantów a w loterii można było

wygrać ponad 200 przeróżnych przedmiotów.

Oprócz muzyki na żywo MTG przygotowało również niespodziankę. Każdy z obecnych na koncercie otrzymał płytę wydaną specjalnie z tej okazji, oczywiście z utworami granymi na tym koncercie.

Pieniądze zebrane podczas koncertu zostały przekazane na długą i kosztowną rehabilitację Mateuszka, który cierpi na wadę wrodzoną, wynikającą z nieprawidłowego rozwoju żyły wielkiej mózgu. (red.)

Przyłącz się póki taniej

Mieszkańcy ulic: Strzeleckiej, Skrytej, Czarnokurz, Wodnej, Leśnej, Wysokiej, Kopernika, Świerkowej, Chopina, Torowej w Mosinie, którzy teraz zdecydowali się na przyłączenie swoich posesji do sieci kanalizacyjnej, gazowej zaoszczędzą sporo pieniędzy.

Obecnie opłaty za przyłącza do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej i telekomunikacyjnej na tych ulicach kalkulowane są jako wykonywane w drodze gruntowej. Po ich utwardzeniu za przyłączenia trzeba będzie zapłacić więcej z uwagi na to, że prace wykonywane będą już w drodze utwardzonej. (red.)

Operetkowe przeboje

Miłośnicy operetki z pewnością odliczają dni do 21 stycznia 2010 r. W tym dniu, o godzinie 19, rozpocznie się w Miejskim Ośrodku Kultury w Mosinie, przy ul. Dworcowej 4 koncert „Największe przeboje operetkowe”. Bilety do nabycia w MOK, informacje pod nr tel. 61 813 29 09.

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra w Mosinie

10 stycznia 2010 r. już po raz siedemnasty w naszym kraju zagra Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. Tym razem dla dzieci z problemami onkologicznymi. Podobnie jak w latach ubiegłych mosiński sztab WOŚP działa w Miejskim Ośrodku Kultury przy ul. Dworcowej.

Wolontariusze wyruszą z puszkami już od wczesnych godzin rannych. Tradycyjnie sztab przygotował wiele atrakcji. Szczegóły na internetowej stronie: www.kultura.gmina.pl.

Co dalej z targowiskiem

W budżecie Mosiny na 2010 rok zarezerwowano 470 tys. złotych na budowę chodnika za kioskiem „Totolotka” i parking na górnej płycie targowiska. Jak mówi Zofia Springer, burmistrz Mosiny na parkingu zaprojektowano montaż kotew, które umożliwią ewentualne ustawienie sceny. Dzięki takiemu rozwiązaniu targowisko może stać się miejscem imprez plenerowych, a może nawet kina samochodowego.

Nauka przez zabawę

Dzięki pieniądzą z Ministerstwa Edukacji Narodowej w ramach akcji „Radosna szkoła” oraz pomocy finansowej Rady Rodziców Szkoły Podstawowej nr 2 i sponsorom powstały dwie sale zabaw dla dzieci.

Sala na I piętrze przeznaczona jest dla młodszych dzieci. W jej wyposażeniu znalazły się olbrzymie piankowe klocki, z których uczniowie mogą wznosić wspaniałe budowle, szczudła, olbrzymie piłki do skakania.

Natomiast sala na II piętrze służy rozwijaniu zdolności logicznego myślenia, konstrukcyjnych, manualnych. Dzieci znajdują w niej zabawki dydaktyczne i gry.

Sale doskonale sprawdzają się w jesienno-zimowe dni, kiedy nie zawsze można wyjść na podwórze tak często jakby się chciało.

Gratulacje za Orlika

Adam Giersz, Minister Sportu i Turystyki wystosował na ręce burmistrza Zofii Springer list gratulacyjny z okazji oddania do użytku kompleksu boisk ze sztucznymi nawierzchniami ORLIK 2012.

Minister gratulując społeczności Mosiny dołączenia do grona użytkowników ORLIKA poinformował, że do końca 2012 roku może zostać otwartych nawet 3000 obiektów.

„Jestem przekonany, że Wasz Orlik będzie się cieszyć ogromnym zainteresowaniem i przysporzy wiele satysfakcji zarówno gospodarzom obiektu, jak i jego użytkownikom - napisał A. Giersz. Kompleks boisk Orlik 2012 przy Szkole Podstawowej przy ul. Krasickiego w Mosinie ma powierzchnię około 3 tys. metrów kwadratowych i mieści dwa boiska. Jedno piłkarskie ze sztuczną trawą oraz drugie wielofunkcyjne przeznaczone do koszykówki i siatkówki. Kompleks mieści też budynki socjalne z szatniami, toaletami i prysznicami. Boiska czynne będą codziennie. Od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16 używane będzie przez młodzież szkolną. Dla wszystkich chętnych kompleks będzie natomiast dostępny w godzinach 16 - 22 (od poniedziałku do piątku) oraz w sobotę w godzinach 10-22 i niedzielę, w godzinach 10-20.

Z budżetu gminy na realizację boisk przeznaczono ok. 330 tys. zł. Takie same kwoty pochodziły z budżetu państwa i samorządu Województwa Wielkopolskiego.



Ścieżka dla cyklistów

Ponad półtora kilometrowa ścieżka rowerowa połączyła ulicę Piaskową w Krośnie z drogą na Borkowice. Dzięki tej ścieżce rowerowej o szerokości 2 metrów poprawi się bezpieczeństwo rowerzystów poruszających się na trasie Drużyna Krosno.

Nowa ścieżka łączy się z już istniejącym traktem pieszo-rowerowym biegnącym przez Krosno od ulicy Piaskowej do ul. Leszczyńskiej w Mosinie.

Świąteczne iluminacje

Tegoroczna iluminacja centrum Mosiny jest szczególnie okazała. Piękne, świąteczne oświetlenie w dominującej części zostało zasponsorowane, a darczyńcy pomagają opłacić wynajem tzw. „świeatelek” na Rynku, przy ul. Dworcowej i promenadzie nad kanałem oraz opłacić koszty „świeącego” anioła.

Mieszkańcom i gościom świąteczna iluminacja przypadła do gustu. Wieczorami widać wiele osób robiących sobie pamiątkowe zdjęcia z aniołem w tle.

Budżet

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Mosinie został uchwalony budżet na rok 2010. Więcej informacji na ten temat zamieścimy w numerze lutowym.

Budżet:

1. dochody 69.279.159,00 zł,

2. wydatki 82.679.159,00 zł,

3. deficyt budżetu w wysokości 13.400.000,00 zł oraz planowane rozchody – wykup obligacji komunalnych w wysokości

2.600.000,00 zł sfinansowane zostaną emisją obligacji na kwotę 16.000.000,00 zł.

4. zadłużenie na 31.12.2009 r. 15.500.000,00 zł tj. (dochody plan na 21.12.2009 r. 63.168.543,20 zł) wyniesie 24,53%. Odniesienie wskaźnika zadłużenia do dochodów wykonanych będzie możliwe po zamknięciu roku.

Jest to budżet proinwestycyjny, twierdzą władze, 35% budżetu przeznaczonych jest na wydatki inwestycyjne (ponad 29 mln). Środki zewnętrzne - 1.072.000,00 zł (radosna szkoła i drogi – ul. Rzeczypospolitej), około 15 mln budowa ulic, dróg i chodników, 4,2 mln oświata. (red.)

Jasełka

W Domu Kultury 17 grudnia kolejny raz odbył się konkurs Jasełek. Czternaście grup brało udział w czterech kategoriach wiekowych, wśród przedszkolaków najlepsze okazało się Przedszkole nr 4 z Mosiny. Dzieci były bardzo dobrze przygotowane do swojego występu. Mimo młodego wieku świetnie czuli się na scenie.

Mali aktorzy poprzebierani w postaci z najpiękniejszych bajek przybyli do Nomonarodzonego Jezusa z darami, Dziewczynka z zapalkami, Jaś i Małgosia, Pinokio, Smerf, Czerwony Kapturek, Sierotka Marysia, Stary Rybak ze Złotą Rybką, Kopciuszek. Liczna grupa Aniołków oraz Maryja i Józef pięknie prezentowali się na scenie. Serdeczne podziękowania dla nauczycieli za tak piękne przygotowanie dzieci.

Rodzice



Ale, o co chodzi z tą ulicą Targową? ■

Z burmistrz Zofią Springer rozmawia Elżbieta Bylczyńska

Sprawa ulicy Targowej w Mosinie kolejny raz stała się głośna. Tytułowe pytanie pochodzi z wypowiedzi mieszkańców, którzy uważają, że brukowa nawierzchnia jest lepsza od asfaltowej. Zgłosili się do Redakcji i poprosili, żeby o tym napisać w gazecie. Jednak nie wszyscy są zadowoleni, padają sugestie, że były nieprawidłowości w realizacji tej inwestycji.

Zofia Springer

- Po trzech latach od zakończenia prac radny Jan Marciniak kolejny raz próbuje doszukiwać się „korupcji” w ułożeniu na ul. Targowej kostki brukowej, zamiast pierwotnie planowanej nawierzchni asfaltowej. Napisał do Regionalnej Izby Obrachunkowej wniosek o kontrolę postępowania przetargowego na tę inwestycję. W piśmie prezesa RIO można przeczytać, że radny nie jest podmiotem uprawnionym do występowania z wnioskiem o przeprowadzenie kontroli przez RIO (samorządowiec z tak długim stażem powinien o tym wiedzieć). Kontrola wprawdzie będzie przeprowadzona w 2010 r. Jednak była ona już wcześniej zaplanowana z uwagi na to, że każdy samorząd raz na cztery lata jest takowej skrupulatnej, rutynowej kontroli poddawany i w tym, że się ona odbędzie nie ma żadnej zasługi J. Marciniaka.

Jednak przebudowa ul. Targowej nie pierwszy raz wzbudza zainteresowanie, są tacy, którzy mówią o pewnych nieprawidłowościach.

- W 2007 roku Zygmunt Niemczewski złożył do Urzędu Zamówień Publicznych doniesienie o rzekomych nieprawidłowościach. UZP przeprowadził wówczas skrupulatne postępowanie wyjaśniające. Zakończyło się ono jednoznaczną opinią,

że wszystkie procedury związane z przebudową ulicy Targowej w Mosinie zostały przeprowadzone zgodnie z obowiązującymi przepisami. Prześledźmy zatem, co dokładnie znajduje się w odpowiedzi, jakiej UZP udzielił Z. Niemczewskiemu po zakończeniu swojego „śledztwa”:

Jedną z ważniejszych kwestii poruszanych przez UZP jest to, że w myśl przepisów Kodeksu Cywilnego strony posiadają swobodę wprowadzania zmian do umów. Już po tym stwierdzeniu można zapytać, czy panowie, Niemczewski i Marciniak o tym nie wiedzą?

Oczywiście możliwość dokonywania zmian obwarowana jest pewnymi warunkami. Po pierwsze, takie zmiany muszą być korzystne dla zamawiającego (w tym przypadku Urzędu Miejskiego w Mosinie) - konieczność ich wprowadzenia wyniknęła z okoliczności, których nie można było wcześniej przewidzieć. Jak pisze Emilia Garbala, dyrektor departamentu kontroli UZP, już sam fakt, iż zmiany były korzystne dla zamawiającego wystarczą do uzasadnienia zmian.

W przypadku przebudowy ulicy Targowej jednocześnie wystąpiły obie okoliczności. Po pierwsze ułożenie kostki zamiast masy bitumicznej było tańsze, a po drugie z uwagi na opóźnienia w wymianie przy-

łączy wodociągowych w ul. Targowej nie było możliwe terminowe rozpoczęcie zaplanowanych robót drogowych, co spowodowało rezygnację podwykonawcy z ich realizacji.

W konkluzji pisma skierowanego do Z. Niemczewskiego dyrektor E. Garbala pisze: „W świetle przytoczonych przez zamawiającego argumentów zmiana umowy polegająca na zmianie masy bitumicznej na kostkę brukową wyniknęła z okoliczności, których nie mógł on przewidzieć w chwili zawarcia umowy, tj. opóźnień w oddaniu terenu prac, a co za tym idzie rezygnacji podwykonawcy z realizacji zamówienia. Niemożność rozpoczęcia prac bitumicznych w zakładanym terminie uniemożliwiło ponadto jego rozpoczęcie przed okresem zimowym, podczas którego prace tego typu są niemożliwe do wykonania.”

Jaśniejszą i bardziej jednoznaczną odpowiedź trudno sobie wyobrazić. Jednak widocznie dla J. Marciniaka Urząd Zamówień Publicznych nie potrafi należycie sprawdzić i ocenić czy przetarg odbył się zgodnie z prawem, czy z jego złamaniem. Szkoda, że niektórzy radni wciąż doszukują się nieprawidłowości tam, gdzie ich nie ma, zamiast skupić się na działaniach, dzięki którym takich ulic jak Targowa będzie przybywać.

Kronika policyjna ■

Wyjątkowo spokojnie minął okres świąteczny i przedświąteczny w Puszczykowie, oprócz jednego wypadku drogowego Policja nie odnotowała żadnych zdarzeń.

Mosina

W dniu 14 grudnia, między godz. 18 a 20 nieustaleni dotychczas sprawcy ukradli zaparkowany przy ul. Kościelnej samochód Fiat Uno.

16 grudnia w godz. między 4.50 - 5.00 w Krośnie przy ul. Bocznej został „użyty krótkotrwale” samochód marki Peugeot. Pojazd odnaleziono na terenie Dymaczewa Starego.



17 grudnia pomiędzy godz. 8 a 15 doszło do kradzieży pieniędzy w kwocie 2.300 zł na terenie firmy mieszczącej się przy ul. Śremskiej. W wyniku podjętych czynności sprawcę ustalono i przedstawiono mu zarzuty.

19 grudnia komisariat Policji w Mosinie został powiadomiony o kradzieży z włamaniem do sklepu odzieżowego w miejscowości Pecna, zginęła odzież firmowa (Nike, itp.). Straty wyniosły ok. 3.000 zł.

W dniu 28 grudnia komisariat został powiadomiony o kradzieży z włamaniem do pomieszczeń nieczynnego komina na terenie byłej fabryki mebli i kradzieży przewodów miedzianych długości 45 metrów, wartości 1200 zł. na szkodę spółki cywilnej. Był to przewód od zasilania windy.

Z 2 na 3 stycznia w Krośnie przy ul. Bocznej skradziono samochód Renault Scenic wartości 30.000 zł.

Szczęśliwego Nowego Roku, jak najmniej zdarzeń związanych z pracą Policji, zdrowia i szczęścia życzą policjanci obu gmin oraz komendanci Puszczykowa – Robert Rasztorf i Mosiny – Jacek Michalak.

Gdzie będzie strefa zrzutu dla samolotów F-16?

Po ośmiu latach stacjonowania myśliwców F16 na lotnisku w Krzesinach wojsko zdecydowało o utworzeniu tzw. strefy zrzutu. Jej obszar, to trójkąt leżący na terenie gmin Mosina i Kórnik, między Kórnikiem, Kamionkami a Rogalinem. Samorządy obu gmin nie godzą się na takie rozwiązanie.

Jak powiedziała nam Zofia Springer, burmistrz Mosiny strefa zrzutu to kolejne utrudnienie spowodowane przez lotniczą bazę w Krzesinach.

Ponadto na terenie, które wojsko zaplanowało na swoją strefę zrzutu w minionych latach powstały nowe domy.

Z wypowiedzi, jakiej udzielił (poznańskim mediom), Gazecie Wyborczej Jerzy Gładysiak, dyrektor departamentu infrastruktury w Urzędzie Marszałkowskim wynika, że na styczeń planowane są rozmowy samorządu z wojskiem, które poprowadzi specjalny mediator. Jak wyjaśnił dyrektor, do ich rozpoczęcia brakuje jedynie stanowiska gminy Mosina.

- Już na początku października tego roku wysłaliśmy do dyrektora J. Gładysiaka pismo, w którym wnosimy o wyjaśnienie kilku bardzo ważnych spraw, dotyczących funkcjonowania strefy zrzutu - mówi Z. Springer.

Wśród spraw, o których wyjaśnienie wnioskują samorząd Mosiny są pytania dotyczące, m.in.: powiązania granic strefy ze studium uwarunkowań i kierunków

zagospodarowania przestrzennego gminy, ewentualnych ograniczeń i zakazów w zabudowie na terenie strefy, ograniczeń lub zakazów w stosunku do istniejącej już zabudowy, parametrów dróg umożliwiających dostęp do miejsc upadku części lub samolotów. Gmina pyta także, czy strefa będzie wykorzystana tylko dla lotnictwa wojskowego czy również dla cywilnego.

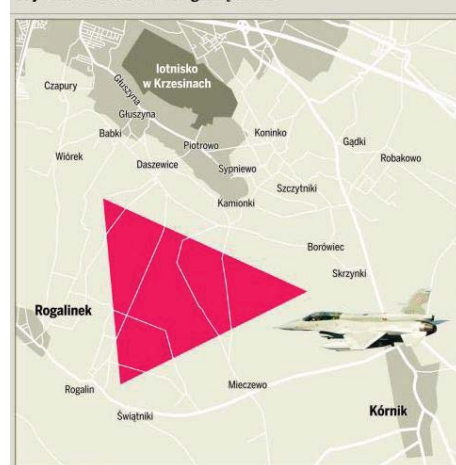
Jednak dotychczas, chociaż minęło już ponad dwa miesiące, do Urzędu Miejskiego w Mosinie nie dotarła żadna odpowiedź.

- Bez wyjaśnień Urzędu Marszałkowskiego nie możemy zająć stanowiska, o którym mówi dyrektor J. Gładysiak - dodaje burmistrz Z. Springer. - Dlatego dziwi nas nieco ton wypowiedzi dyrektora, z którego czytelnicy mogą wnioskować, że wszystko zależy teraz od nas, kiedy to przecież Mosina czeka na pismo z UM.

Do czego służy strefa zrzutu?

Strefa zrzutu, to nic innego jak obszar, nad którym w razie awarii piloci mogą rzucić podwieszony sprzęt, pozbyć się paliwa i zbiorników na nie lub w najgorszym przypadku katapultować się z maszyny. Wojsko zastrzega jednocześnie, że nie chodzi o bomby i rakiety. W większości lesisty teren ma wg wojskowych minimalizować ryzyko upadku części samolotu na teren zabudowany. Jednak w swoich

Wojskowa strefa zrzutu nad gminą Kórnik



planach, wojsko nie wzięło pod uwagę, że w ciągu minionych ośmiu lat teren ten nie był rezerwowany pod strefę zrzutu i w związku z tym powstawały tam nowe domy.

Utworzenie strefy zrzutu dla bazy w Krzesinach to zadanie rządowe. Istnieje, więc również możliwość, iż rząd po prostu wyda samorządom nakaz wpisania strefy w swoje studia zagospodarowania przestrzennego - każde lotnisko wojskowe musi, bowiem taką strefę posiadać. (red.)



MOPS w Puszczykowie – lepsza jakość świadczeń dzięki unijnej dotacji

Urząd Miejski w Puszczykowie uzyskał dofinansowanie na projekt „Przebudowa przyziemia budynku dawnej szkoły na potrzeby realizacji zadań Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Puszczykowie” z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013, Działanie 5.4 Wzmocnienie pozostałej infrastruktury społecznej. Projekt uzyskał 37 punktów, co dało mu wysoką, drugą lokatę spośród 32 wniosków składanych w Urzędzie Marszałkowskim. W ramach projektu został przeprowadzony kompleksowy remont przyziemia dawnej szkoły przy ulicy Wysokiej 1, w którym dziś mieści się Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej. W wyremontowanych przyziemiach MOPS powstały nie tylko lepsze warunki do realizacji świadczeń rodzinnych, znalazły swoje miejsce:

- świetlica socjoterapeutyczna,

- profesjonalny Punkt Konsultacyjny ds. uzależnień,
- pracownia psychologiczno – terapeutyczna,
- pracownia aktywizacji osób bezrobotnych, w tym punkt bezpłatnych porad prawnych,

W roku 2010 zostanie również sfinansowana budowa windy umożliwiającej dostęp do całego budynku osobom niepełnosprawnym. Ogólna wartość dofinansowania wynosi 616 205,48 zł.

Dofinansowanie stworzyło szansę na zaadaptowanie od lat niewykorzystanych i zaniebanych piwnic dawnej szkoły. Pięknie wyremontowane przyziemie rozwiąże wreszcie problem borykającej się z trudnościami lokalowymi świetlicy socjoterapeutycznej, która do tej pory mieściła się kątem w Szkole Podstawowej nr 1. Nowością jest powierzenie prowadzenia świetlicy Polskiemu Komitetowi Pomocy Dzieciom i Fundacji Aktywności Lokalnej – organizacjom, które zostały partnerami projektu. Dla młodzieży uczęszczającej do świetlicy została przygotowana bogata oferta edukacyjna, która pomoże uczniom z trudnościami w uczeniu się, w dorównywaniu najlepszym. Zostanie również przygotowany atrakcyjny program zajęć pozalekcyjnych. Lokalizacja pomieszczeń świetlicy socjoterapeutycznej w nowych pomieszczeniach MOPS-u pozwoli na sprawniejszą realizację zadań placówki, jak również ich rozszerzenie, w szczególności w okresie ferii zimowych i letnich.

Ponadto przeniesienie Punktu Konsultacyjnego ds. Uzależnień z budynku przychodni przy ul. Poznańskiej do nowej siedziby, spowoduje możliwość wydłużenia czasu pracy, a co za tym idzie zwiększenie dostępności dla klientów. (red.)

IRJAZA

P.H.U.

Drużyna, ul. Powstańców Wlkp. 47
62-050 Mosina, tel. 061 813-26-13
www.irjaza.pl e-mail: irjaza@irjaza.pl

polecamy systemy nawadniania kropelkowego i zraszającego na pola i ogrody

- taśmy kroplujące
 - kroplowniki, zraszacze, zawory
 - linie kroplujące
 - skrzynki do elektrozaworów
 - złączki do linii
 - złączki gwintowane PP
 - złączki do taśm
 - torf
 - nawóz
 - kora
 - drzewka i krzewy ozdobne oraz owocowe
 - pompy ogrodowe i hydrofony
 - artykuły wod-kan i c.o.
- taśma kroplująca już od 0,33 gr/metr**
- linia kroplująca już od 1,40 brutto**
- zraszacze wynurzalne od 20 zł**



Zapraszamy: poniedziałek - piątek 8.00 - 17.00, sobota 8.00 - 12.00

SALON WIN W PUSZCZYKOWIE

przy ul. Poznańskiej 28 a

tel. 0 61 819 40 61, 501 771 679

Serdecznie zapraszamy w godzinach:

pon.- pt. 12:00 - 20:00

sob. 9:00 - 16:00

ZAPEWNIAMY:

duży wybór win z Europy i Nowego Świata
profesjonalne, miłe doradztwo
fachowe piśmiennictwo
szkło oraz akcesoria winiarskie



VININOVA

Czy anioł może przysiąść?

Może. Anioły Joanny Olejniczak przysiadły 3 grudnia w klubie artystycznym Poema Cafe, przy ul. Wodnej w Poznaniu. Bohaterka wernisażu, mosinianka, w Encyklopedii z życiorysami znanych Polek i Polaków „Who is who w Polsce”, tak jest przedstawiona: poetka, malarka, modelarz odzieży (od 30 lat projektuje stroje piosenkarki Eleni), mocno związana z miastem Luboń, gdzie wiele lat prowadziła pracownię krawiecką, zajmująca się pomocą na rzecz ludzi samotnych i bezdomnych, chorych, uzależnionych.

Przysiadły więc anioły i to przeróżne. Kiedy tylko przyjechały do Poema Cafe zastanawiano się podobno, jak to będzie? Przecież do pewnego wizerunku anioła od wieków przywykliśmy. A anioły Joanny przemawiają do nas materiałem, kształtem, barwą, wrażeniami, emocjami, wspomnieniami z dzieciństwa, tymi, o których mówi się przed świętami. I też tymi, których wypowiedzieć, czy może nawet wymyślić nie mamy odwagi.

Wśród tłumu gości przybyło wielu mieszkańców Mosiny. A ponieważ drzwi klubu otwierały się co chwilę, atmosfera była wspaniała – recytowano i śpiewano poe-

zę Joanny – nowych przybyszy zapraszano w wyszukany sposób:

- Dla precudnej urody anielic i przystojnych aniołów mamy jeszcze miejsca półleżące i sporo schodów.

I rzeczywiście – ci, którzy nie znaleźli już miejsca przy stolikach siadali gdzie popadło. Niewiele brakowało, by poproszono gości, aby z powodu ciasnoty zasiedli na... Drabinie Jakubowej [Drabina Jakuba – według Biblii drabina, którą Jakub widział we śnie. Sięgała nieba, a po drabinie schodzili w dół i wchodzili w górę aniołowie].

- Na mnie te anioły zrobiły niesamowite wrażenie, mówił Krzysztof Styszyński,



prowadzący spotkanie. - Choćby dlatego, że Joasia wykorzystuje materię, której wokół nas jest bardzo dużo i nadaje jej



zupełnie inną funkcję, inny kształt, przypisuje zupełnie inne emocje.

Są to drewniane obitki od opakowań, deski z palet z sękami, sklejka i wiele innych niepotrzebnych przedmiotów. Anioły Joanny stają się nam bliskie poprzez to osvajanie materii i tę podstawową funkcję, którą jest łączenie świata idei, stwórcy ze światem stworzonym. I jednocześnie oznajmianie tego, co najważniejsze.

Co jest istotne w życiu?

- Myślę, że talenty, mówi Joanna Olejniczak. - Każdy z nas posiada bardzo wiele talentów, tylko ich nie odkrył jeszcze, albo nie pomyślał o nich. Nie sądziłam nigdy, że będę gumówką obrabiać drewno, że będę jakąś wyrzynarką coś uporczywie cięła, że będę z palet, na których dźwiga się ciężary budowlane tworzyła istoty bliskie naszemu sercu. Aczkolwiek bardzo ludzkie, bo moje anioły mają twarze nasze, codzienne, bliskie. Chciałam, aby one się do nas zbliżyły i abyśmy mieli to poczucie, że anioły to też ludzie, nasi przyjaciele, których spotykamy na co dzień. Tę dobroć - anielską - powinniśmy dawać ludziom, dlatego moje anioły mają takie codzienne wyrazy twarzy. I chciałam wam jeszcze powiedzieć o takiej przyjaźni, na którą właściwie w życiu w ogóle nie liczymy, bo myślimy po prostu, że jej nie ma, że jest nierealna, że nie można po taką przyjaźń sięgnąć, bo jest jak z bajki. Ale takie przyjaźnie są. I w moim przypadku taka przyjaźń się zdarzyła.

To był czarujący wieczór, ciepły – pomimo mrozu – pełen nadziei i najlepszych uczuć. Joanna Olejniczak potrafi nie wiadomo kiedy wprowadzić taki nastrój, że ma się ochotę i śmiać, i śpiewać. Uczestnicy wernisażu długo nie mogli się rozejść...

Elżbieta Bylczyńska



Nowy dom

Rozwieszę wśród drzew obrazy przyjaciół

Rozstawię stoły na polanie

Zaproszę ptaki z okolicy

Na białych obrusach rozłożę dary

Nieba i Ziemi

A z waszych ramion otwartych

Zbuduję swój dach nad głową

Za ten dach wszystkim moim przyjaciołom bardzo dziękuję.

Joanna Olejniczak



Na zdjęciu: Radosław Bartosiewicz



Na zdjęciu: Tomasz Szablewski

Świątecznie i nastrojowo



Było uroczyste, odświętne i wszyscy złożyli sobie życzenia. Stowarzyszenie Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska 20 grudnia 2009 r. zorganizowało wieczór z kolędą i pastorałką dla swoich członków, sympatyków i przyjaciół. Koncert odbył się w Mosińskim Ośrodku Kultury. Przybyłym gościom podziękowano także za wspomaganie stowarzyszenia, które działa na rzecz mieszkańców gminy. Śpiewano wspólnie kolędy i pastorałki, wystąpili lokalni artyści: Anna Jurek, Zespół MY pod kierunkiem Danuty Nowak-Polczyńskiej i Chór Kościelny św. Cecylii z Mosiny, pod kierunkiem Michała Grzybulskiego.

Jolanta Szymczak - prezes Stowarzyszenia Nowoczesna Rzeczpospolita Mosińska

eXactus

Troszczymy się o Państwa spokój

www.exactus.com.pl

Restauracja SKARPA

Rogalinek, ul. Sikorskiego 84

tel. kom. 0 509 57 27 43

tel. 061 893 80 41

www.restauracjaskarpa.pl

- wesela
- gratis dla młodej pary auto weselne
- dancingi [co czwartek]
- komunie
- obiady rodzinne
- lokal klimatyzowany
- czynne codziennie od 12.00 do 21.00



Konferencja w Owińskach

W dniach 5-7 grudnia br. w Ośrodku dla Dzieci Niewidomych w Owińskach odbyła się konferencja „Bezpieczeństwo i wyrównywanie szans kierunkiem działań Unii Europejskiej w XXI wieku. Brail – kluczem do wiedzy. Innowacje w edukacji niewidomych i słabo widzących”. Patronat Honorowy nad konferencją objął Przewodniczący Parlamentu Europejskiego, profesor Jerzy Buzek. Organizatorami byli: Powiat Poznański, Polska Platforma Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Owińskach. W uroczystości otwarcia, poza Jerzym Buzkiem uczestniczyli m. in.: Marek Woźniak – Marszałek Województwa Wielkopolskiego, Jan Grabkowski – Starosta Poznański, prof. Emil W. Pływaczewski oraz dr Zbigniew Rau z PPBW, Maria Tomaszewska – Dyrektor SOSWDN, przedstawiciele Rządu RP, naukowcy, a także przedstawiciele agend zainteresowanych wynikami prac badawczo-wdrożeniowych, przedstawiciele samorządów lokalnych i kuratorium oświaty, dyrektorzy i nauczyciele ośrodków dla dzieci niewidomych. Parlamentu Profesor Jerzy Buzek zachęcał do korzystania z funduszy unijnych, które mogą być przeznaczone na rozwój nowych technologii wspierających edukację osób niewidomych oraz ułatwiających im funkcjonowanie zarówno w życiu codziennym jak i zawodowym. Jak słusznie zauważył, „[...] dzisiaj niepełnosprawni w zasadzie nie mają równych praw wyborczych. Muszą korzystać z pomocy dodatkowych osób [...] nie mogą nawet założyć konta. To absolutnie musimy zmienić”. Starosta Poznański zaprezentował osiągnięcia oświatowe Powiatu, w tym plany związane z budową „Ogrodu Zmysłów” przy SOSW w Owińskach (koszt ok. 5 mln zł), projektu unikatowego w skali europejskiej. W trakcie trzydniowej konferencji specjaliści dyskutowali na temat współczesnych zastosowań braila, nauki orientacji przestrzennej osób niewidomych oraz innych najnowszych technologii przeznaczonych dla osób niewidomych i słabo widzących. Wśród zaprezentowanych

powiat
POZNAŃSKI

eea
grants
iceland liechtenstein norway

krótko z powiatu



projektów znalazły się m. in. program wykorzystujący dźwięk w terapii i rehabilitacji dzieci autystycznych i dzieci z dysfunkcją wzroku, program pozwalający osobom niewidomym tłumaczyć zapis nutowy na braila. Jerzy Buzek nie pozostawał obojętny na problemy z jakimi borykają się osoby niewidome. Wieczorem znalazł czas aby spotkać się i porozmawiać z pracownikami oraz podopiecznymi ośrodka. Duże wrażenie wywarła otwartość profesora, umiejętność słuchania, sympatia z jaką odnosił się do swoich rozmówców.

*Kamila Wojszcz
Starostwo Powiatowe w Poznaniu*

Gala, która spełnia dziecięce sny



Jeden wieczór, tysięcy gorących serc i dziecięcych spełnionych marzeń to bilans Gali Fundacji Mam Marzenie. Na koncercie, który jak co roku odbył się w Auli Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, muzyka i taniec stanowiły tylko uzupełnienie dla wspaniałego dzieła, jakim jest realizacja najskrytszych pragnień chorych dzieci. Podczas koncertu spełniło się największe marzenie 11-letniej Pauliny z Bydgoszczy. Chciała ona spotkać się z Justyną Steczkowską. Artystka spędziła z dziewczynką całe popołudnie, a następnie razem zaśpiewały przed zgromadzoną w Auli publicznością. Dzięki zebranym podczas akcji fundusze uda się

z pewnością urzeczywistnić kolejne dziecięce sny. W 2009 roku fundacja sprawiła, iż uśmiech zagościł na twarzach 31 dzieci cierpiących na choroby zagrażające życiu. W akcję włączył się także Powiat Poznański. Jan Grabkowski, Starosta Poznański, odebrał akt adopcyjny jednego marzenia z rąk Małgorzaty Kożuchowskiej – ambasadora fundacji oraz Ewy Stolarskiej – prezes fundacji. Dzięki temu także Starostwo Powiatowe w Poznaniu przyczyni się do szczęścia jednego spośród podopiecznych stowarzyszenia. Na koncercie w Auli oprócz żywiołowego występu Justyny Steczkowskiej goście gali podziwiać mogli także kunszt wokalny zespołu Audiofeels wraz z Kasią Rościńską oraz Danielem Moszczyńskim. Atrakcją był również taniec Agaty Kuleszy i Stefano Terazzino, zwycięzców programu „Taniec z Gwiazdami” oraz młodzieży z poznańskiej szkoły baletowej. Spotkanie przebiegało w bożonarodzeniowej atmosferze, którą zwieńczyło wspólne kolędowanie.

Ziemowit Małąg



eXactus Sp. z o.o. **Biuro Rachunkowe**
Biuro Biegłych Rewidentów
 Licencja Min. Finansów nr 286/2002 5764/2004 KIBR 2926
 Biuro czynne: pn - pt 7⁰⁰ - 17⁰⁰

Świadczy usługi:

- Prowadzenie ewidencji księgowej:
pełne księgi, KPIR, ryczałt od przychodów ewidencjonowanych, karta podatkowa
- Przygotowanie rozliczeń podatkowych
- Prowadzenie spraw kadrowych i płacowych
(m. in. PIT-4, listy wynagrodzeń, ZUS, przesyłane dokumentów drogą elektroniczną)
- Sporządzanie wniosków kredytowych, biznes planów
i analiz finansowych, wycen przedsiębiorstw

Mosina, ul. Dembowskiego 5 tel. (061) 899 66 80, 0 501 432 146
 www.exactus.com.pl biuro@exactus.com.pl

NAWYŻSZA JAKOŚĆ
 CERTYFIKAT WSB

AUTOMATYKA BRAMOWA

1500, zł

Gwarancja 2 lata Tel. 601594212

SALON FITNESS
 tylko dla Pań

SIŁOWNIA - VACU LINE - ROLLEN
WIBRA - SAUNA INFRARED



62-050 Mosina
 ul. Farbiarska 28
 (pasaż I piętro)
 tel. 696-651-321

Zapraszamy:
 od pon. do pt. 10.00 - 21.00
 sobota 9.00 - 15.00

**Malowanie
 agregatem
 malarskim**



renowacja tynków zewnętrznych
 ciśnieniowe mycie kostki,
 kamienia, powierzchni płaskich
 usługi spawalnicze
 i transportowe do 3,5 T.

Tel. 503 873 285

Dystrybutor firmy
TechniSat
 DIGITAL
DAS ORIGINAL

**ostrzy ostrzejszy
 CYFROWY**

Firma Handlowo-Usługowa
Daniel Radosz

62-050 Mosina
 ul. Sowiniecka 81
 tel. 061 819 19 44
 kom. 601 737 887



oferuje:

- sprzęt RTV, Sat
- naziemna telewizja cyfrowa MPEG4
- piloty oryginalne i uniwersalne
- anteny, osprzęt elektryczny
- uchwyty LCD
- telefony komórkowe i doładowania
- tusze i tonery do drukarek

godziny otwarcia:
 pon.-pt. 10.00 - 20.00
 sob. 8.00 - 14.00

Od 1 stycznia w Puszczykowie przy ul. Poznańskiej działa nowa przychodnia lekarza rodzinnego. Spółka medyczna, która wygrała przetarg na dzierżawę budynku komunalnego i zadeklarowała wolę świadczenia usług dla mieszkańców z zakresu podstawowej opieki zdrowotnej ma swoją siedzibę w Puszczykowie i działa pod nazwą „POZMED”. W budynku tradycyjnie kojarzonym z ośrodkiem zdrowia POZMED zastąpi poprzedniego dzierżawcę - spółkę Salus, która przeniosła swoją działalność do Szpitala w Puszczykowie. Budynek przekazano w dniu 31 grudnia wieczorem, a już od 4 stycznia przyjmowani są pacjenci.

W swojej ofercie nowy podmiot zadeklarował następującą koncepcję funkcjonowania przychodni:

1. Lekarze będą dostępni codziennie od poniedziałku do piątku, z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, w godzinach pomiędzy 8:00 a 18:00. Dostępnych będzie **trzech lekarzy dla pacjentów dorosłych (dr Aleksandra Kubiak, dr Monika Gołąb, dr Arkadiusz Stasiewski) oraz dwóch lekarzy dla pacjentów pediatrycznych (dr Wioletta Stacha, dr Katarzyna Wysocka – Gryczka)** zarówno dla dzieci chorych, jak i zdrowych. Lekarze będą przyjmować pacjentów na dwie zmiany - w godzinach - 8.00-13.00, 13.00-18.00, poza tym w uzasadnionych medycznie przypadkach będą wykonywane wizyty domowe w godzinach zarówno przed, jak i popołudniowych.

2. **Pięć pielęgniarek, położna oraz pracownik medyczny** wykonujący szczerpienia ochronne będą dostępni codziennie od poniedziałku do piątku z wyłączeniem dni ustawowo wolnych od pracy, w go-

Koniec „walki” o przychodnię

W celu ułatwienia kontaktu z personelem medycznym przychodni uruchomiono następujący numer telefonu: **61 8 301 474**

Przychodnia, po uzyskaniu pełnomocnictwa, oferuje pomoc przy skopiowaniu dokumentacji medycznej.

dzinach pomiędzy 8:00 a 18:00

3. Pacjentom zadeklarowanym w przychodni zapewniona została opieka lekarska i pielęgniarska w nocy i w dni świąteczne, poza godzinami pracy przychodni.

4. W celu usprawnienia opieki medycznej i udostępnienia pacjentom informacji na temat ich stanu zdrowia w krótkim czasie przeprowadzona zostanie informatyzacja przychodni. Każdy z pacjentów będzie miał dostęp do własnego, indywidualnego konta zdrowotnego, na którym gromadzone będą informacje dotyczące jego stanu zdrowia na przykład: daty wizyt u lekarza, wyniki badań, skierowania do specjalisty, nazwy zaleconych leków itp. (oczywiście za zgodą pacjenta). Umożliwiona zostanie rejestracja przez Internet.

5. Zaplanowane zostały również (zgodnie z warunkami przetargu) prace remontowe – budowlane budynku przychodni. Prace te będą się odbywały przy działającej przychodni. Dlatego, po wstępnym odmalowaniu pomieszczeń, właściwe prace remontowe rozpoczną się w marcu 2010 roku naprawami dachu (rynny, opierzenia kominów, pokrycie dachu itp.), następnie wykonana zostanie izolacja murów budynku i częściowa wymiana stolarki okiennej. W roku 2011 nastąpi remont



dachu (docieplenie i pokrycie papą termozgrzewalną), a także dalsza wymiana stolarki okiennej. W roku 2012 wykonane zostanie docieplenie elewacji i dokończenie wymiany stolarki okiennej

W ten sposób kończy się wielomiesięczna dyskusja na temat losów przychodni przy ul. Poznańskiej. Można by zapytać, z kim i o co toczyła się „walka”? Widać, że na sytuacji zmiany dzierżawcy zyskują wszyscy. Miasto - ponieważ na remont budynku nie będzie trzeba przeznaczać pieniędzy z budżetu oraz mieszkańcy. Ci przywiązani do lekarzy ze spółki medycznej „SALUS” przenoszą się wraz z nią do szpitala w Puszczykowie. Istnieje bowiem dogodny dojazd autobusem. Dodatkową korzyścią jest możliwość wykonania badań specjalistycznych na miejscu. W POZMEDZIE rejestrują się zapewne osoby, którym nie zależy na konkretnym lekarzu, a raczej na bliskości przychodni od miejsca zamieszkania. Zdarzyło się więc, to o co walczyliśmy przy zmianie ustroju – konkurencja. W interesie obu przychodni będzie zapewne zaoferowanie jak najlepszych warunków leczenia w celu przyciągnięcia jak największej liczby pacjentów, uważają mieszkańcy. (red.)

Nielegalna hodowla konopi w Puszczykowie i Śremie

W luksusowych willach nieopodal Poznania policjanci CBŚ zlikwidowali plantacje marihuany. Zatrzymano cztery osoby w tym organizatora procederu.

W Puszczykowie i Śremie czterech mężczyzn uruchomiło profesjonalne uprawy marihuany. Plantacja liczyła 330 roślin w różnych stadiach wegetacji. Część miała wykształcone kwiatostany gotowe do zbioru. Łącznie było ich 7 kg o wartości rynkowej około 200 tys. zł..

Mężczyźni wyposażyli je w zaawansowane holenderskie urządzenia do nawadniania, dawkowania nawozów i oświetlenia. Pomieszczenia te miały także skomplikowany system wentylacyjny wyposażony w specjalne filtry usuwające specyficzny zapach konopi indyjskich. Szacuje się, że podejrzeni zainwestowali w organizację

tych upraw kilkaset tysięcy złotych.

Policjanci CBŚ rozpracowywali grupę od pół roku. Najpierw na wielkopolskim rynku pojawiła się nowa dostawa marihuany dobrej jakości, a zaraz potem funkcjonariusze ustalili, że w pobliżu Poznania została założona plantacja konopi indyjskich. Tym sposobem zatrzymano cztery osoby: poznaniaka oraz trzech mieszkańców Szczecina i okolic. Niektórzy byli już wcześniej notowani w rejestrach policyjnych. Za uprawę konopi indyjskich służących do produkcji marihuany grozi kara do 8 lat więzienia.

Anna Januszkiewicz



SEVROLL-POZNAŃ

Siedziba: ul. Słowackiego 8,
Puszczykowo, tel. 61 819 34 92

Sevroll to szafy do przedpokoi, sypialni,
pokoi dziecięcych i młodzieżowych, kuchni,
to garderoby, biblioteki do biur i gabinetów.

Gwarantujemy:
projekt komputerowy i bezpłatny
pomiar w domu klienta, promocyjny
kredyt 0%, wysoką jakość,
wygodę, radość i zadowolenie.

Zapraszamy do salonów firmowych

ul. Dziadoszańska 10, Poznań

tel. 061 876 73 47 Poznań CWW

C. H. Panorama
ul. Górecka 30, Poznań
tel. 061 650 01 77

ul. Głogowska 425
061 810 05 42

Top Shopping
ul. Poznańska 140, Komorniki
tel. 061 893 56 53



SALONY MEBLOWE MOSINA



- Wypoczynki
 - Meblościanki
 - Meble systemowe
 - Zestawy kuchenne
 - Sypialnie
- Zapraszamy**

Kredyty na dowód do 6 tys. zł.

ul. Dembowskiego 1

tel. 061 813 63 76

ul. 20 Października 12-13

tel. 061 813 69 81

www.meblerejak.najnet.pl

Centrum Meblowe Kórnik ul. Średzka 17a

zaprasza do zakupu mebli na dużej
powierzchni ekspozycyjnej - 1300m²

Jesteśmy
producentem:

- mebli kuchennych
- mebli biurowych
- szaf przesuwanych

kontakt: 061 898 06 35

Zapraszamy

pon-piąt 9.00 - 18.00

sobota 9.00 - 13.00

Pytanie postawione w lipcu ub. roku, w artykule „Niepotrzebny mebel” wróciło do nas jak bumerang. A brzmi ono:

- Dlaczego w samym Poznaniu mogę jeździć bezpłatnie autobusami MPK a w Mosinie nie?

Postawił je Stanisław Kowalski, mieszkaniec Krosinka, powołując się na uchwałę Rady Miejskiej z 2005 roku, z której wynikało, że może on, podobnie jak w Poznaniu za darmo korzystać z przejazdów autobusami komunikacji miejskiej, gdyż ukończył 70 lat. A ponieważ jest poważnie chory i musi dojeżdżać kilka razy w miesiącu do poznańskiej przychodni, kwota 80 zł nie jest dla niego bez znaczenia, gdyż utrzymuje się z renty wynoszącej 800 zł.

Zwróciliśmy się więc z tym pytaniem do przewoźnika oraz do władz gminy. Odpowiedź brzmiała: osoby powyżej 70 roku mogą jeździć za darmo.

W rozmowie z nami podobnie wypowiedział się wówczas pracownik MPK oraz burmistrz gminy Mosina. I wydawałoby się, że sprawa powinna być zamknięta, a wątpliwości zostały wyjaśnione.

Ale nie w naszym kraju. Najwięcej, okazało się, miał i ma w tej sprawie do powiedzenia kierowca autobusu (trzeba tu zaznaczyć, że cały czas mówimy o linii 101). Kilka razy udało się p. Kowalskiemu przejechać za darmo, aż któregoś letniego dnia, jadąc z żoną trafił na kierowcę, który kategorycznie zażądał kupna biletu. Pan Kowalski odmówił, pokazując dowód osobisty, na co kierowca publicznie, przy wszystkich pasażerach nazwał państwa Kowalskich oszustami... Byli zażenowani, wysiedli z poczuciem kompromitacji.

W wyniku naszej interwencji pracownik MPK zapewnił wówczas, że przekaże sprawę do działu analiz ruchu i rozkładu jazdy, żeby te sytuacje nie powtórzyły się więcej. Niestety powtarzają się i dotyczą, jak twierdzą państwo Kowalscy, tylko jednego kierowcy, pozostali pozwalają im wsiadać do autobusu na podstawie dowodu tożsamości.

Nic sobie z ludzi nie robią

Ciąg dalszy po upływie kilku miesięcy

A oto, co powiedziała w Redakcji pani Łucja Kowalska w grudniu, prosząc o interwencję:

- Jak tylko wsiadłam do autobusu kierowca od razu mi wykrzyczał:

- Pani znów chce jechać za darmo? Pani już kiedyś trzy gminy bez biletu przejechała. Teraz albo pani wysiądzie, albo zapłaci.

Był pełen autobus ludzi, wszyscy to słyszeli. Co pomyśla o mnie ludzie, którzy nie wiedzą, że po 70 roku życia można jeździć za darmo? Było mi bardzo przykro. Moglibyśmy poczekać na następny kurs, ale jest za zimno, żeby stać godzinę na dworze. Zdenerwowałam się i powiedziałam, że nie kupię biletu i nie wysiądę. Kiedy usiadłam krzyknął:

- Dobrze, to ja za panią zapłacę, niech będę stratny.

Na koniec usłyszałam:

- Już pani więcej nie wejdzie do autobusu. Oprócz tego jednego kierowcy żaden inny nigdy nic przykrego mi nie powiedział, pokazuję dowód osobisty, kierowca uśmiecha się, dziękuję i wsiadam. Tylko ten jeden na mnie krzyczy.

Pani Łucja jest poważnie chora, ma wszczepiony rozrusznik serca, kilka razy w miesiącu jeździ na badania do Poznania. Takie sceny mogą doprowadzić do nieszczęścia. Nawet po kilku dniach, w Redakcji, kiedy opowiadała o tym widać było, jak wiele ją to kosztuje. Powiadomiła Urząd w Mosinie, zapewniono ją, że burmistrz wystąpi z pismem w tej sprawie do MPK.

Jak dowiedzieliśmy się, burmistrz Mosiny wystąpił do przewoźnika z pismem o pouczenie kierowców, aby przestrzegali przepisów dotyczących bezpłatnych przejazdów osób starszych powyżej 70 roku życia. Do czasu wydania gazety Urząd nie otrzymał odpowiedzi.

Na zakończenie, zamiast komentarza przytoczę fragment telefonicznej rozmowy

przeprowadzonej z pracownikiem MPK.

Pracownik : - ... Po ukończeniu 70 roku życia można jeździć za darmo. Z tego, co ja wiem kierowca został pouczony.

GMP: - Pani Kowalska jest poważnie chora na serce, takie awantury mogą dla niej skończyć się źle.

- Zarząd Transportu Miejskiego zajmuje się w tej chwili praktycznie wszystkim, natomiast, jeżeli sprawa dotyczy kierowcy proszę bezpośrednio do nas przelać skargę.

- A jeżeli to dotyczy niejasnych przepisów? Kierowca twierdzi zupełnie co innego.

- Z tego, co ja się orientuję pasażerowie, którzy mają ukończone 70 lat mogą korzystać bezpłatnie. Tutaj nie ma raczej żadnej dyskusji.

- I bez względu na to, gdzie wsiadają, czy w Poznaniu, w Mosinie, czy w Krosinku?

- Tak. Z tego, co ja się orientuję. Proszę nie traktować tego jako odpowiedź stu procentową.

- Do kogo więc powinnam się zwrócić?

- Proszę wejść na stronę www.ztm.poznan.pl

- Jest tam powiedziane, że osoby powyżej 70 roku życia korzystają ze 100% ulgi. A może powinien burmistrz ostatecznie się wypowiedzieć, bo są to mieszkańcy gminy?

- Jeżeli jest powiedziane, że osoby powyżej 70 lat mają bezpłatne przejazdy, to dlaczego ma burmistrz interweniować? To, co ja mogę zrobić w tej chwili, to jeszcze raz przedzwonić do kierownika wydziału i poprosić go o zwrócenie uwagi temu kierowcy. Osoby powyżej 70 roku życia mają bezpłatne przejazdy.

- Poproszę o pana nazwisko.

- Jeszcze raz powtarzam, że udzielam informacji nie mając uprawnień do tego. Nie chcę afery, chcę tym ludziom pomóc.

Elżbieta Bylczyńska

R E K L A M A

Zapraszamy do nowo otwartej
Restauracji i Hotelu

Dworek Biesiadny

w Radzewicach ok 4 km od Rogalina.

Organizujemy przyjęcia weselne i okolicznościowe
do 120 osób. Wolne terminy na wesela.

Restauracja czynna
w godzinach od 12.00 - 21.00

tel. 061 813 80 75
tel. kom. 0 691 845 079, 0 608 768 472
www.dworek-biesiadny.pl, info@dworek-biesiadny.pl

Skład węgla

Mieczewo, Rogalińska 3

węgiel brunatny, kamienny i miał
najniższe ceny
transport gratis do 20 km

tel. 691 741 743

W 91 rocznicę wybuchu Powstania Wielkopolskiego, 27 grudnia u zbiegu ulic Rzeczypospolitej Mosińskiej i Piotra Mocka w Mosinie odsłonięto uroczyste obelisk ku czci żołnierza tegoż powstania, pochodzącego z Mosiny, starszego ułana - Piotra Mocka, który zgłosił się na ochotnika, aby brać udział w zwycięskim zrywem Wielkopolan. Zginął 11 stycznia 1919 r., walcząc na stacji kolejowej w Kołaczkowie niedaleko Szubina. Był jednym z pierwszych poległych z 15 Pułku Ułanów Poznańskich. Więcej na temat powstańca Piotra Mocka można dowiedzieć się z publikacji „Powstańcy Wielkopolscy z Mosiny i okolic” autorstwa P. Mielocha, J. Nowaczyk, Z. Pohla i J. Szeszuły. Burmistrz Gminy Mosina dziękuje osobom, które pomogły w realizacji tego projektu: Firmie Stanisława i Krystyny Kornosz za podarowanie okazałego kamienia, Pawłowi Czyżowi - przedsiębiorcy z Mosiny za pomoc w osadzeniu tegoż kamienia, projektantowi tablicy - Romanowi Czeskiemu, Lidii Tokarskiej za zaprojektowanie skweru i zieleni, urzędnikom Urzędu Gminy za uzyskanie potrzebnych zezwoleń, rotmistrzowi - Romanowi Kuszowi oraz Ochotniczemu Reprezentacyjnemu Oddziałowi Ułanów Miasta Poznania w barwach 15 Pułku Ułanów Poznańskich, służbom mundurowym, Policji, Straży Miejskiej, Stra-

Stanął pamiątkowy kamień



ży Pożarnej, pocztom sztandarowym, przedstawicielom sołectw, zarządom osiedli i społeczeństwu całej Gminy Mosina, oraz chórowi kościelnemu św. Cecylii i duchowieństwu.

Jolanta Szymczak

Promocja zdrowia w SOSW w Mosinie

Od 01 lipca do końca października 2009 roku na boisku przyszkolnym SOSW na ul. Kościelnej 2 w Mosinie oraz na placu zabaw w Puszczykowie (obok internatu Liceum Ogólnokształcącego) odbywały się zajęcia sportowo – rekreacyjne według projektu „Promocja zdrowia poprzez sport - zespół przyszkolnych otwartych boisk wielofunkcyjnych w powiecie poznańskim”, realizowanego przez Powiat w ramach Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Projekt skierowany był dla dzieci i młodzieży z Mosiny i okolic celem realizacji założeń Programu Profilaktyki Prozdrowotnej. Zajęcia prowadzone przez wykwalifikowanych nauczycieli wychowania fizycznego i trenerów odbywały się codziennie



Uczeń z Pucharem dyrektora za uczestnictwo przez całe wakacje w zajęciach sportowych

od poniedziałku do soboty. Udział w zajęciach był bezpłatny i mógł z nich korzystać każdy chętny. Bogate wyposażenie w sprzęt sportowy uatrakcyjniło ofertę zajęć. Zadaniem projektu było zachęcenie młodzieży do aktywnego spędzania wolnego czasu i utrwalenie nawyku zdrowego stylu życia.

Dużym powodzeniem cieszyły się zajęcia na placu zabaw w Puszczykowie w szczególności wśród dzieci młodszych, a na boisku przyszkolnym w Mosinie mieliśmy stałych bywalców, którzy potrafili wytrwać wiele godzin bez względu na pogodę. Możliwość brania udziału w zabawach ruchowych oraz grach takich dyscyplin jak: piłka nożna, koszykówka, siatkówka, bad-

minton, piłka ręczna nie tylko uatrakcyjniło zajęcia, ale przyczyniło się do nabywania i doskonalenia umiejętności ruchowych, korygowania istniejących u dzieci deficytów, rozwijania wszystkich cech motoryki: siły, szybkości, zręczności, wytrzymałości, kształtowanie charakteru i właściwych postaw w działaniu indywidualnym i zespołowym oraz nauczyciela zasad „fair – play”. Wszystkich, którzy skorzystali z zajęć pozdrawiamy, dziękujemy i zapraszamy do udziału w roku 2010 (harmonogram zostanie przedstawiony na stronie Internetowej ośrodka).

Zachęcamy wszystkich rodziców do motywowania i przysyłania swoich pociech!

Anna Załuska - Kwiatek

Zawrzało w Rogalinie ■

Grudniowe zebranie wiejskie w Rogalinie, które zgromadziło ponad 100 osób i wywołało dużo emocji dotyczyło studium uwarunkowań zagospodarowania przestrzennego i utworzenia zespołu szkół. Kolejnym punktem obrad mieszkańców z władzami gminy była koncepcja projektu parkingu, który ma pomieścić około 200 samochodów i 10 autokarów w pobliżu zespołu pałacowego.

- W koncepcji projektu parkingu wykonanego na zlecenie Urzędu są też zaznaczone budynki socjalne, mówił sołtys Zbigniew Maciejewski. - Budynki mają pomieścić około 16 rodzin. Będą to rodziny patologiczne, dlatego nie chcemy, żeby powstały budynki, parking tak. Nie wiem, czym się kierował Urząd, że akurat tutaj, w pobliżu kompleksu pałacowego zaplanowano budynki socjalne. Przecież tu przyjeżdżają turyści z całej Europy. Następna sprawa to tereny wyznaczone pod zabudowę jednorodziną. Gmina zaplanowała małe działeczki i skupisko domów na małej przestrzeni. Kiedyś było powiedziane, że działki nie mogą być mniejsze niż 1000 m. kw. A tu przewidziano 400 i 500 metrowe.

Zespół szkół

- Gimnazjum w Rogalinie prosi o utworzenie zespołu szkół w Rogalinie, czyli szkoły podstawowej i gimnazjum, natomiast rada rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną szkoły podstawowej w Rogalinku oraz sołtysi wsi Rogalinek i Sasinowo proszą o utworzenie zespołu szkół w Rogalinku, mówiła Małgorzata Kasprzyk, kierownik referatu oświaty Urzędu Gminy w Mosinie.

- Do burmistrza zwrócili się dyrektorki szkoły w Rogalinie i w Rogalinku z prośbą o zdecydowanie o tym, jak ma wyglądać edukacja na Zawarcu i odroczenie decyzji do roku 2012/13 ze względu na reformę oświaty, która jest w tej chwili realizowana. Od tego roku mamy możliwość posłania dzieci sześciolatków do pierwszych klas. Tak będzie właśnie do roku 2012, kiedy już obligatoryjnie sześciolatki pójdą do klas pierwszych. Jakie są nasze postanowienia? Urząd jest zobowiązany do 15 stycznia przygotować różne koncepcje: zespół szkół w Rogalinie, zespół szkół w Rogalinku, czyli i tu i tam szkoła podstawowa i gimnazjum, ewentualnie jeden zespół w Rogalinie i szkoła podstawowa w Rogalinku lub według pomysłu

sołtysa Rogalinka – powrót do tego, co już było – dwie szkoły podstawowe w Rogalinie i Rogalinku, a dzieci starsze dowożone byłyby do gimnazjum nr 1 lub nr 2 w Mosinie. Burmistrz zobowiązany jest do przygotowania projektu uchwały intencyjnej. Jest to uchwała podejmowana przed podjęciem właściwej decyzji. Np. gdyby została podjęta decyzja o utworzeniu zespołu szkół w Rogalinie, wówczas burmistrz przygotowuje tzw. uchwałę intencyjną, którą muszą przegłosować radni Rady Miejskiej. Jeśli taka uchwała uzyska większość głosów, jest odsyłana do Kuratorium Oświaty i kurator musi wydać pozytywną opinię w tej sprawie. Jeśli wyda decyzję negatywną, sprawa jest zamknięta, jeżeli przyzwoli na utworzenie zespołu szkół uchwała intencyjna wraca na posiedzenie Rady Miejskiej i wtedy radni podejmują właściwą uchwałę. Kurator bierze pod uwagę przede wszystkim sytuację demograficzną, reperkusje społeczne, dowozy uczniów a także losy nauczycieli. Tej szkoły nikt państwu nie odbiera. Nie ma opcji – likwidacja szkoły.

Rogalin był niezależną jednostką organizacyjną, szkolnictwo funkcjonowało dobrze, twierdzili mieszkańcy. - Chcemy powrotu do starych obwodów. To była szkoła Tysiąclecia.

- Tradycje edukacyjne w Rogalinie mają już 150 lat. Ten szkolny budynek zbudowano w latach sześćdziesiątych. Uczestniczyliśmy w tym my, mieszkańcy Rogalina, szkoła ta powstała też ze środków społecznych. To, że ludzie partycypowali w budowie tej szkoły jest zakorzenione w świadomości lokalnej, ludzie są ze szkołą bardzo związani i będą o nią walczyć. Utworzenie jednego zespołu szkół jest według nas takim zaborem oświatowej tradycji wsi, utratą autonomii. Byłoby to zaburzenie równowagi oświatowej na Zawarcu i faworyzowanie jednej ze szkół. Zgodnie z wnioskami społeczności Rogalinka, Sasinowa, Rogalina, Mieczewa, Świątnik i Radzewic oczekiwania nasze są jasne i czytelne: chcemy powrotu do starych zasad.

Na pytanie Małgorzaty Kasprzyk, czy mieszkańcy Rogalina biorą pod uwagę inną opcję oprócz zespołu szkół zgromadzeni chórem odpowiedzieli: nie.

- To, że wyraziliśmy wszyscy tak entuzjastycznie wolę, że opowiadamy się za zespołem szkół w Rogalinie, to wynik

tę, że kieruje nami jedno: dobro dzieci. Dlaczego nasze dzieci muszą jeździć na zmiany do Rogalinka? Prosimy, żeby radnym przedstawić rzetelnie nasze prośby i żeby wzięli pod uwagę dobro dzieci.

Tereny wyznaczone pod budownictwo

- Nie zostały do dzisiaj skosmumowane, powiedział S. Ambrożewicz, kierownik referatu planowania przestrzennego i budownictwa. - Nowy, proponowany dokument niewiele się różni od studium zagospodarowania przyjętego w 1998 roku.

Zastępca burmistrza Sławomir Ratajczak próbował uspokoić wzburzenie mieszkańców:

- Procedura uchwalenia zmiany studium trwa. Przyjęliśmy wytyczne obowiązującego studium. Proszę złożyć uwagi – będą uwzględnione. Ten teren nie musi być terenem mieszkalnym. Parking rodzi napięcia, ale gmina ma świadomość, jak ważny jest zespół pałacowy, który wymaga obsługi. Parking jest potrzebny, gmina chciała pomóc Muzeum. W świetle przepisów gmina może pozyskać bezpłatnie teren od Agencji Rolnej na zadania własne. Parking do takich zadań nie należy. Koncepcja lokalizacji budynków była pomysłem na potencjalną możliwość bezpłatnego pozyskania tego gruntu (budownictwo socjalne jest zadaniem własnym gminy). Na głosy z sali: parking tak, mieszkania nie, burmistrz odpowiedział:

- Nic tu nie jest jeszcze postanowione, na pewno się nad tym zastanowimy. Przedstawiona propozycja jest tylko luźnym pomysłem, gmina nie pozyskała jeszcze tego terenu i nie ma tego zadania w budżecie. Równocześnie chciałbym zaznaczyć, że stawianie równości między budownictwem socjalnym a patologią jest obraźliwe dla wielu uczciwych i porządnych ludzi, którzy żyją w niedostatku i nie jest to żaden argument przeciw budowaniu budynków socjalnych. Gmina odniesie się do państwa głosów.

Wypowiedź zarządcy majątku Rogalin P. Pietraszka zasugerowała z kolei, że spółka zarządzająca nim jest gotowa sama wybudować parking, na co burmistrz odpowiedział, że w tej sytuacji gmina może tylko przyklasnąć takiej propozycji i odstąpić od budowy parkingu, gdyż w gminie są inne pilne potrzeby.

- Jednak do tej pory taki wniosek nie wpłynął, powiedział burmistrz. E.B.

Zaczarowany kamień

Z kamienia można zrobić niemal wszystko. Byłam bardzo zaskoczona, kiedy okazało się, że owoce – jabłka, gruszki, banany, śliwki leżące na tacy w biurze firmy, wyglądające jak naturalne, to wyroby z marmuru.



Mogłoby się wydawać, że wizyta w zakładzie kamieniarskim, który niektórym Czytelnikom może kojarzyć się z budową nagrobka powinna przebiegać wśród sterty płyt i odgłosu tłuczonych kamieni. Nic z tych rzeczy.

Firma Ewy i Tadeusza Piaskowskich, która istnieje w Mosinie od 1981 roku, to zakład nowoczesny, wyposażony w światowej klasy sprzęt i osprzęt do obróbki różnorodnego kamienia. Posiada piękne zaplecze socjalne i nowoczesne, oddane niedawno do użytku biuro.

Od początku istnienia naszej gazety staramy się przedstawiać i opisywać lokalnych przedsiębiorców, i właściwie to był jedyny argument, dzięki któremu udało mi się namówić na rozmowę panią Ewę Piaskowską. Firma nie reklamuje się, choć jej realizacje znane są w całej Polsce. Właściciele kochają swoją pracę, uważają, że mają w życiu to, co najważniejsze: dom, rodzinę i pasję.

Zawód kamieniarz – historia firmy ma swój początek

- To było marzenie mojego męża od siódmej klasy szkoły podstawowej. Chciał być kamieniarzem i został nim. Kamień go zafascynował, opowiada Ewa Piaskowska. - Jako młody chłopak podpatrywał pracę w zakładzie kamieniarskim, którego właściciel mieszkał niedaleko jego domu. Wyuczył się tego zawodu. Pani Ewa uczestniczyła w tej pasji od samego początku. I okazało się, że marzenie przyszłego męża zadecydowało o wyborze drogi na całe życie. Do Mosiny państwo Piaskowscy przywędrowali z Leszna przed prawie trzydziestu laty. Warunki pracy były skromne, swoje usługi zaczęli świadczyć w nowo wybudowanym, niewielkim warsztacie o powierzchni 100 m. kw.

- Wówczas asortyment był dla nas ograniczony z uwagi na trudny dostęp do kamienia i jego cenę, wyjaśnia właścicielka. - Większą część produkcji rozpoczynaliśmy w tzw. lastryku. Wykonywaliśmy wiele prac budowlanych – posadzki, schody, parapety w ośrodkach zdrowia, szkołach, bankach. Robiliśmy również nagrobki, a nasze produkty sprzedawały się na lokalnym rynku. Dzisiaj rynek zbytu jest inny, zakład ciągle zyskuje nowych odbiorców. Dostęp do informacji i pozyskiwania kamienia jest duży, co stwarza lepsze możliwości rozwoju.

Państwo Piaskowscy mają dwie dorosłe córki, z których młodsza Magdalena pracuje z rodzicami. Uśmiechnięta, życzliwa – podobnie jak mama – z entuzjazmem opowiada o tajnikach wiedzy związanej z kamieniarstwem.

- Wszelkie decyzje podejmujemy wspólnie, wyjaśnia pani Ewa. - Cieszymy się, że możemy pracować razem i mamy nadzieję, że tak pozostanie. Korzystamy z jej energii i innowacyjnych pomysłów, także w organizacji pracy.

Starsza córka, Joanna, jako tłumacz jęz. angielskiego służy firmie swą pomocą w nawiązywaniu różnych kontaktów, rozmów i przy zawieraniu umów.

Jest to zajęcie dla wytrwałych i bardzo pracowitych ludzi

- Oprócz tego, że praca jest przyjemnością, bo przecież zawsze z ludźmi, daje nam możliwość rozwoju, czerpania satysfakcji, każdy człowiek wnosi coś nowego w nasze życie.



Poza tym trzeba wciąż dokształcać się, kamień wymaga ogromnej wiedzy. Pracujemy w tej branży długo i wciąż się uczymy. Bierzymy udział w różnych uroczystościach i spotkaniach, targach, zyskując nie tylko nowych klientów, ale i przyjaciół. Właśnie niedawno odbyły się w Poznaniu targi kamieniarskie. Kamieniarstwo jako gałąź gospodarki długo pozostawało na uboczu. Trudny okres stopniowo przekształcał się w zauważalny wzrost produkcji, później w dynamiczny rozwój. Systematyczne inwestycje ugruntowują pozycję firmy.

W naszym zakładzie kamień podlega obróbce i dostosowywany jest do indywidualnych oczekiwań klienta. Pracujemy głównie w kamieniu naturalnym – granit, sjenit, bazalt, gnejs, marmur, piaskowiec, trawertyn, wapień, onyks, serpentynit, itp. Odporność na ścieranie jest jedną z podstawowych cech fizycznych, mającą wpływ na zastosowanie.

Co można z niego zrobić i jakiego typu są to zlecenia?

- W kamieniu naturalnym można wykonać niemal wszystko. Jeśli ktoś pracuje np. w branży stolarskiej, może z drewna wykonać różne rzeczy: meble, podłogi, okna, więźby dachowe itp. Podobnie jest i u nas, oferujemy szeroki wachlarz usług. Choć pokutuje opinia, że kamień jest drogi, to w porównaniu do innych produktów - tak nie jest. Owszem kamień ma swoją markę i przyporządkowaną cenę. Wpływa na nią rodzaj, ale też i jakość obróbki. Uznanie kamienia to nie jest tylko zwykła moda na kamień, to trwałość i wygoda, a prawdziwe piękno sprawia, że można go wykorzystać na różnych płaszczyznach. W zależności od potrzeb wykonujemy też różnego rodzaju struktury, tj. polerowanie, szczerotkowanie, satynowanie, groszkowanie, płomieniowanie i powierzchnie antyczne. Specjalizujemy się też w wykonywaniu

tarasów nad pomieszczeniami ogrzewanymi, z zachowaniem systemowych rozwiązań dla budownictwa. Tak więc zajmujemy się świadczeniem usług, a nie produkcją, odpowiedzialność za swe prace przyjmujemy od pomiaru do zakończenia robót. Jeżeli zlecenia są duże - nadzór nad pracami powierzamy kierownikowi lub inspektorowi robót. Posiadamy własny transport. Logistyka transportowa sprawia, że jesteśmy prawie niezależni. Jest to ważny aspekt, powodujący sprawne funkcjonowanie.

Z reguły są to zlecenia indywidualne

- Wykonujemy blaty kuchenne, łazienkowe, parapety, schody, posadzki, mozaiki, cokoly, gzymsy, elementy kominkowe, elewacje wewnętrzne i zewnętrzne, aranżacje ogrodowe oraz wszelkie prace według indywidualnych projektów. Odpad poprodukcyjny łupimy i powstaje kostka granitowa na chodniki, ścieżki ogrodowe. Nagrobki i pomniki wykonujemy tylko na zamówienie klientów, którym zależy na wyselekcjonowanym materiale, wysokiej klasy obróbce i wybranych wzorze.

Żałuję bardzo, że nie mogę pokazać tego, co widziałam na zdjęciach dokumentujących prace firmy państwa Piaskowskich: pięknych, różnorodnych elewacji, schodów, blatów, portali kominkowych, wnętrz, tarasów, posadzek (niektóre wyglądały jak kolorowy dywan), pomników – prawdziwych dzieł sztuki i nagrobków.

- Tak... Kochamy swój fach, z tej pracy żyjemy. U nas nie ma żadnych cudów, wszystko, jak wszędzie powstaje z pracy, śmieje się pani Ewa rozbawiona moją reakcją. - Jesteśmy szczęśliwi, że możemy robić to, co lubimy i umiemy. Pokonaliśmy wiele trudności w dążeniu do celu. Wielkim kapitałem są ludzie. Część kadry związana jest z firmą od początku. Większość to mistrzowie i czeladnicy.



Cechują ich wysokie umiejętności, odpowiedzialność, rzetelność i szacunek do kamienia. Zawód kamieniarza nie jest niestety zawodem, do którego garnie się młodzież, uważa właścicielka, gotowa przyjąć w każdej chwili uczniów do nauki.

Elżbieta Bylczyńska

Ewa Piaskowska:

- Korzystając z okazji dziękuję wszystkim pracownikom za zaangażowanie i pracę, a naszym klientom za zaufanie i zlecenia.



Szpiegowskie ucho

Burza z piorunami i ulewnym deszczem, śpiew skowronka, słowika, drozda, słowem ptasi koncert, szumiący las, zjadliwe bzyczenie komara, i to wszystko w środku zimy?

Niesamowite uczucie! Jeszcze długo po wyjściu z domu państwa Pałczyńskich w Puszczykowie, na grudniowy mróz i śnieg czułam oddech lata, w uszach dźwięczała mi ptasia symfonia, pomrukiwały dzikie i domowe zwierzaki, kumkały żaby i klekotały bociany. Mój pies jamnik podczas odtwarzania nagrania parę razy rzucał się na dyktafon, przekonany, że głos zrywających się gęsi do lotu jest prawdziwy i trzeba po męsku, czyli psiemu zareagować.

Czegoś takiego nikt w Polsce jeszcze nie zrobił.

Pierwsza w Polsce płyta (analogowa) z nagraniami ptasich głosów, Zdzisława Pałczyńskiego, zatytułowana „Głosy ptaków Wielkopolskiego Parku Narodowego” ukazała się w roku 1980.

- Po wojnie nie było nikogo, kto by nagrywał głosy ptaków, a już tym bardziej wydawał je, mówi Zdzisław Pałczyński, któremu niedawno przyznano tytuł „Zasłużony dla miasta Puszczykowa”.

Przyrodę kochał od dziecka.

- Zamierzałem studiować leśnictwo, ale ponieważ mój ojciec był przedwojennym burmistrzem Mosiny, nie dostałem od komunistycznych władz pozwolenia (punktów) na ten kierunek i ukończyłem psychologię, wyjaśnia pan Zdzisław.

Ale co ma psychologia do ptaków?

- Ano nic. Biologię ogólną studiowałem u znanego ornitologa, profesora Sokołowskiego. Głosy ptaków zacząłem nagrywać



na marnym reporterskim sprzęcie na licencji Grundiga. Stopniowo przechodziłem na lepszy. Musiałem sam zbudować tzw. „wielkie ucho”, nie mogłem sprowadzić tego urządzenia z zagranicy, bo w Polsce uznano by je wtedy za sprzęt szpiegowski. Stopniowo też poznawałem technikę i prawa rządzące akustyką.

Wydawał płyty i kasety, wystawiał je do sprzedaży (także na Targach Poznańskich), a zarobione pieniądze przeznaczał na inwestycję w swoją działalność. Nie było żadnej pomocy finansowej, ani wsparcia ze strony państwa czy też innych sponsorów. Wszystko, co zrobił – sfinansował sam. Od rozpoczęcia nagrań ptasich głosów do wydania pierwszej płyty upłynęło dziesięć lat.

- Przez te lata starałem się też poprawiać nagrania technicznie.

„Szpiegowskie ucho”

- Pierwsze „ucho” zbudowałem z takiego materiału, jakiego używano do budowy trabantów, ale dopiero trzeci mikrofon ultra kierunkowy sprowadziłem ze Szwecji, dzięki czemu nagrania były dużo lepsze. Jest to czasza paraboliczna z mikrofonem w środku. Każdy głos odbity od czaszy wpada w ogniskową do mikrofonu. Oprócz tego potrzebny jest jeszcze dobry magnetofon. Z tym wszystkim trzeba podążać za ptakiem, często po błocie i chaszczech. Kiedy odleci w niedostępne miejsce można go czasem skłonić, żeby przyfrunął bliżej i w wybranym miejscu odtworzyć mu jego własny głos. Ptak jest zdenerwowany i szukając rywala przylatuje tak blisko, że siada mi prawie na głowie, do tego oczywiście trzeba mieć drugi magnetofon.

Swojej niecodziennej pasji poświęcił się całkowicie po przejściu na emeryturę. Zdzisław Pałczyński rozpoznaje z pamięci śpiew ok. 150 gatunków ptaków.



Nie potrafię opisać tego, co w puszczykowskim domu państwa Pałczyńskich usłyszałam. Na przykład, jak odzywają się małe kormoranki, kiedy chcą jeść lub jak brzmią głosy łabędzi krzykliwych – są podobne do dźwięków instrumentów, strojonych przez orkiestrę przed rozpoczęciem koncertu. Głuszcę wydawał taki głos, jakby kulka spadała na szklany blat – żeby nagrać głuszcza trzeba podobno nie lada wyczynów.

Nigdy też nie myślałam, że będę mogła posłuchać orła bielika.

Ha, ha, ha, ha

Tak roześmiała mi się w nos największa sowa polska – puchacz. Słonka mruczała jak misiu, dzięciołek wydawał głos podobny do stukotu maszyny do szycia i okropnie wydarł się dzięcioł średni.

Skowronek polny wzbija się nawet na wysokość 100 metrów, żeby rozpocząć jeden wielki śpiew trwający bez przerwy. Natomiast sikorka uboga śpiewa na dwa sposoby: zawodzący i taki, który przypomina karabin maszynowy...

Lirycznie – romantycznym łkaniem słowika nazwała śpiew tego ptaka pani Maria Pałczyńska, żona pana Zdzisława, autorka pięknych wierszy (nie tylko o przyrodzie):

„Słowik”

Księżyc na złotych strunach
Rozpyła głos słowiczy
W tumanach mgieł nadrzecznych
Nad brzegiem leśnej ciszy.
Malańki szary ptaszek
Tak łka i łka i śpiewa
Aż się srebrnymi łzami
Wiosenny świt zalewa.

Ptaki najpiękniej śpiewają wiosną – od

kwietnia do maja, kiedy dobierają się w pary i zakładają gniazda. Potem przychodzi okres karmienia, pierzenia i mniej się odzywają.

Na świecie istnieje ok. 9500 gatunków ptaków, w Polsce około 430 - razem z gatunkami gniazdującymi, przelotnymi i zimującymi.

Dlaczego większość z nas nie potrafi rozpoznać gatunku ptaka na podstawie jego śpiewu?

- W szkole dzieci nie uczą się tego, mówi Zdzisław Pałczyński. - A nauczyciele takiej wiedzy nie posiadają. Nie powinno tak być, bo jeżeli uczy się dzieci o niby zwierzętach - pierwotniakach, które można zobaczyć tylko przez mikroskop, dlaczego nie mogą uczyć się o ptakach? One nas otaczają, słysząc je wszędzie i nic o nich nie wiemy. Ludzie powinni wiedzieć, co słyszą. Nawet profesor wyższej uczelni, który zna każde piórko, każdą kosteczkę danego ptaka, a nie zna jego głosu.

Nad Kanałem Mosińskim była pełnia księżycowa i słyszał było jak jelenie ryczą i trzaskają rogami.

Zdzisław Pałczyński nagrywa nie tylko ptaki. Jelenia na rykowisku mogliśmy od zawsze podziwiać na obrazach lepszych i gorszych malarzy, ale niewielu z nas mogło go na tym rykowisku usłyszeć.

Sporo nagrań głosów ptaków powstało przy czynnym udziale wielkiego miłośnika przyrody i towarzysza wypraw - **Antoniego Wiśniewskiego**, z którym pan Zdzisław zaprzyjaźnił się w 1980 roku. Razem jeździli na wyprawy do Białowieży, na Suwalszczyznę, nad Biebrzę i Narew. Miłośnik ptaków nagrywał ich głosy, a znany fotograf robił to, co najbardziej lubił: fotografował przyrodę.

- W listopadzie 1989 roku Antoni Wiśniewski odszedł na zawsze. Był nieodżałowanym towarzyszem wypraw, miał ogromną wiedzę i doświadczenie, był współzałożycielem Muzeum WPN a także świetnym fotografikiem, preparatorem zwierząt, zdolnym malarzem, towarzyszył w wyprawach znanego pisarza - Arkadego Fiedlera, opowiada pan Zdzisław.

Dorobek Zdzisława Pałczyńskiego, to 12 tytułów kaset magnetofonowych i 11 tytułów płyt kompaktowych, które bardzo wysoko ocenili zarówno znawcy tematu, jak i zwykli odbiorcy. Świadczą o tym liczne recenzje, certyfikaty, opinie i prywatne listy oraz podziękowania z całego świata. Szczególnym uznaniem cieszy się dwu płytowy album „Głosy ptaków Polski”, który wraz z suplementem przedstawia nagrania 193 gatunków ptaków i jest środkiem dydaktycznym do nauki w szkolnictwie zalecanym przez Ministerstwo Edukacji, służy też do rozpoznania ptasich głosów. Pozostałe nagrania

mają charakter relaksacyjny, z przyjemnością ich się słucha. W grudniu 2008 roku odbyła się w Poznaniu światowa konferencja klimatologiczna. Z tej okazji Urząd Miasta Poznania wydał płytę Zdzisława Pałczyńskiego, którą wręczono uczestnikom konferencji - gościom z całego świata.

Zakończmy dwoma cytatami: pierwszy pochodzi z prywatnego listu, drugi z listu gratulacyjnego burmistrz Puszczykowa Małgorzaty Ornoch-Tabędzkiej.

„...Niech Pana Bóg błogosławi za dostarczenie tak pięknych przeżyć”.

„...Puszczykowo i jego mieszkańcy mogą być dumni z Pana dzieł, które rozślawiły nasze miasto na całym świecie”.

Elżbieta Bylczyńska



Płyta wydana przez Urząd Miasta Poznania



Maria Pałczyńska, żona pana Zdzisława z płytą męża.



Od lewej: Zdzisław Pałczyński i Antoni Wiśniewski podczas jednego z „polowań”.

Dlaczego św. Ambroży jest patronem pszczelarzy?

Był niemowlęciem, kiedy rój pszczół osiadł na jego kołysce. Prerażona matka zaczęła pszczoły odganiać. Ale ojciec Ambrożego, trzeźwo myślący człowiek wiedział, że trzeba zachować spokój. Kazał spokojnie czekać i rój pofrunął dalej. Uznano wtedy, że dziecko będzie sławne, bo miód i pszczoła symbolizowały wielkość. Ambroży został świętym, wielkim biskupem Mediolanu, ojcem i doktorem Kościoła.

Mszą św. dziękczynną w Łodzi 6 grudnia zakończyli rok pracy pszczelarze z Koła Pszczelarskiego Mosina – Puszczykowo, które liczy już sobie 77 lat. Funkcję prezesa pełni **Aleksander Falbierski**, sekretarza - **Wojciech Słociński**.

- W kościele w Łodzi pszczelarze złożyli swe dary na ołtarzu jako dziękczynienie Panu Bogu za owoc pszczelego roju, za błogosławieństwa i łaski, które w niełatwym roku Bóg im zesłał. Praca pszczelarza z roku na rok staje się coraz trudniejsza, mówił ks. proboszcz **Tadeusz Łukowiak** podczas kazania.

Po uroczystości w kościele pszczelarze z rodzinami udali się na dalsze świętowanie. W puszczykowskiej restauracji, na wystawnym obiedzie powitała wszystkich burmistrz **Małgorzata Ornoch - Tabędzka**:

- Robicie bardzo dobrą robotę dla ochrony środowiska, dla ludzi, dla pszczół, produkujecie dobry miód i różne, inne smakołyki. Życzę wam wszystkiego dobrego z okazji 77 rocznicy Koła, Bożego Narodzenia i Nowego Roku.

Prezes Falbierski przekazał pani burmistrz



album „Wielkopolskie drzewa”, który opracował pszczelarz z Puszczykowa, **Krzysztof Borkowski**.

Władze Koła złożyły podziękowania poszczególnym pszczelarzom i ich żonom za wkład pracy na rzecz stowarzyszenia. Wyróżniono poczet sztandarowy z koła łowieckiego „Żbik” i Koła Pszczelarzy Mosina – Puszczykowo.

W roku 2009, podobnie jak w 2008 nasi pszczelarze zebrali 17 ton miodu. Koło liczy 1525 pni pszczelich i 57 członków.

Jeszcze latem pszczelarze bardzo obawiali się chorób u pszczół, które na świecie i w Polsce dziesiątkowały pasieki, a pszczoły masowo padały.

Pszczoła też zaraża się chorobą

- Nasze jakoś szczęśliwie nie chorowały, mówi prezes Aleksander Falbierski.

- Może jeszcze nie dotarła do nas ta zaraza, albo nas ominęła, to się rozprzestrzenia wśród pszczół podobnie jak grypa wśród ludzi. Takie są nasze przypuszczenia, może być i tak, że nasze pszczoły nie zachorowały, bo my o nie dbamy. Zarówno pod względem higieny, jak i leczenia. Chodzi o to, żeby wszyscy pszczelarze podawali leki i wszyscy działali w Kole. Mamy trzech pszczelarzy na naszym terenie nie zrzeszonych, którzy nie stosują tych środków, które my mamy. Jest to zagrożenie i niepotrzebne narażanie naszych pszczół na zarażenie chorobą. Jako



stowarzyszenie mamy zorganizowany zakup leków, wiemy, co i gdzie kupić. Natomiast pszczelarz nie zrzeszony takie informacje musi zdobywać sam.

Zdaniem pszczelarzy lepiej byłoby gdyby wszyscy producenci miodu działali razem, pszczoły miałyby większe szanse na przeżycie.

Do 6 grudnia nie było ani jednego przypadku zachorowania na gripę wśród pszczelarzy

Aleksander Falbierski twierdzi, że miodu nie je dużo:

- Nie jem miodu leczniczo, tylko stale, napoje słodzę miodem, cukru nie używam w ogóle. Ludzie sięgają po miód, kiedy robi się zimno, ale to jest już za późno. Oczywiście należy go spożywać w trakcie choroby.

Miody białe są bardzo dobre

Na stole prezesa zawsze stoi miód rzepakowy.

- Miód rzepakowy nareszcie wraca do łask, zawsze mówiono, że to smalec, a to jest bardzo wartościowy miód. Ostatnia wiosna była długa, zimna i mokra, była dobra pogoda na rzepak, w tych warunkach rzepak doskonale się rozwijał. Natomiast pszczoły nie rozwijają się przy takiej temperaturze, tzn. matki mało czerwią. I jeżeli ktoś miał słabe pszczoły - z rzepaku nic nie zebrał. Ten zebrał, kto miał silne, dobre pszczoły, które dobrze mu przetrzymały.

Nie dużo było w tym roku miodu akacjowego, akacja kwitła tylko półtora dnia, woda zmyła wszystko. Ludzie powinni wiedzieć też i o tym, że pszczoły nic złego nikomu nie zrobią, nawet, jeśli w pobliżu domu stoją dziesiątki uli.

Elżbieta Bylczyńska



Nadzieja polskiej muzyki

Jest pewne grono zespołów z naszego krajowego podwórka rozpoznawanych i cenionych także za granicą. Do tego grona niewątpliwie zaliczyć należy założoną w 2001 roku grupę Riverside. Mimo, że okres jej działania jest relatywnie krótki, to formacja ta nadrabia niewątpliwie składem złożonych z ludzi, którzy bynajmniej nie są muzycznymi nowicjuszami. Pierwsza płyta zespołu zatytułowana „Out Of Myself” wydana została w 2003 roku i zebrała bardzo pozytywne recenzje oraz grono fanów. By nie szukać zbyt daleko: wystarczy wejść na stronę www.amazon.com, by przeczytać wiele pochlebnych recenzji płyt polskiego kwartetu.

Twórczość zespołu najczęściej porównywana jest ze stylem brytyjskiej grupy Porcupine Tree, aczkolwiek lider Riverside, Mariusz Duda stale się od tego odcina. Polacy grają progresywny rock oraz metal, czyli muzykę rozbudowaną, nieschematyczną, z często licznymi zmianami rytmu i melodii. Zespół tworzy zarówno długie, ponad dziesięciominutowe utwory, jak i krótsze, singlowe piosenki. Na płytach można usłyszeć formy muzyczne pełne brawurowego eksperymentowania, jak i te zamknięte w melancholijnej

rutynie. Jak na zespół robiący międzynarodową karierę przystało, teksty śpiewane są wyłącznie po angielsku. Jest to właśnie jedna z dwóch rzeczy, z których słynie polski kwartet. Owe teksty tworzą zwartą całość tematyczną, łączącą się w płytową trylogię. Dopiero nagrany w 2009 roku album „Anno Domini High Definition” nie jest powiązany tematycznie z trzema poprzednimi krążkami formacji. Drugą natomiast nieodłączną cechą grupy jest bardzo charakterystyczny klimat tworzony przez jej muzyków. W jednym utworze wokalista Mariusz Duda potrafi śpiewać niezwykle łagodnym i kojącym głosem, by za chwilę nagle wyrzucić z siebie pokłady przeszywającego gniewu. Poza tym zdumiewająca jest umiejętność muzyków do budowania bardzo nastrojowych i chwytających za serce melodii. Tworzenie skomplikowanych i robiących wrażenie partii instrumentalnych to chyba największy atut tego zespołu. Mimo, że członkowie formacji nie są wirtuozami, to usłyszeć można u nich solidne opanowanie muzycznego warsztatu. Perkusista Piotr Kozieradzki nadaje całoci porządnego, często bardzo mocnego i szybkiego rytmu, Piotr Grudziński urzeka swoimi



podniosłymi, gitarowymi pochodami, a doskonale tło i melodie tworzy klawiszowiec Michał Łapaj. Jednak sercem zespołu jest Mariusz Duda, ze swoimi fascynującymi zdolnościami wokalnymi oraz tworzeniem bardzo inspirujących partii gitary basowej. Wszystko razem wzięte daje wyśmienite połączenie melancholii, nastrojowości oraz muzycznego eksperymentowania z licznymi muzycznymi motywami.

Ten typ muzyki jest adresowany do pewnej grupy słuchaczy i zdają sobie sprawę z tego, że nie do każdego trafi. Warto jednak przynajmniej znać z nazwy ten świetnie radzący sobie polski zespół, który godnie reprezentuje nasz kraj za granicą. Jego działalność, wysoko oceniane płyty oraz niezapomniane koncerty są świetnym dowodem na to, że „Polak potrafi”.

Wojtek Czeski

Na początek trochę historii. Pierwsze monety na świecie ukazały się najprawdopodobniej na przełomie VII – VIII w. p.n.e. Działo się to w okresie ogólnych przemian społecznych i gospodarczych. Bicie monet rozpoczęło w dwóch miejscach, dość odległych od siebie, pierwsze to Królestwo Lidii, miasto Jansjji (Azja Mniejsza), drugie – na greckiej wyspie, Egonia. Monety te były nieco do siebie podobne, choć bite zupełnie odmienną techniką. Wynalazek monet bardzo szybko rozprzecznił się po całym ówczesnym świecie i w niedługim czasie monety były bite w wielu miastach i krajach.

W pierwszych latach I wieku naszej ery Celtowie zaczęli wybijać monety na wzór grecki, przenosząc je na tereny wschodnie, będące pod ich wpływami.

Pierwsza moneta w Polsce

W Polsce pierwsza moneta pojawiła się w latach 962 – 992, był to srebrny denar Mieszka I. Na awersie znajdował się prymitywny rysunek kapliczki, natomiast na rewersie widniał prosty Krzyż, znak przyjętego niedawno chrztu.

Musimy pamiętać, że monety stare i te nowe, niezależnie od swojej wartości nominalnej są odbiciem swoich czasów i zarazem najmniejszym zabytkiem historii. Nauka o monetach nazywa się numizmatyką, nazwa ta wywodzi się od łacińskiego słowa numizmo, co oznacza: pieniądz kruszcowy. Inaczej numizmatyka to nauka pomocnicza historii, badająca stare monety jako płatnicze źródło danej epoki w aspekcie wydarzeń politycznych, przemian gospodarczych oraz zmian kulturowych, jak również technicznych. Dzieje numizmatyki sięgają czasów XIV wieku, kiedy to we Włoszech i Francji zaczęto zbierać stare monety. Powodem tego było duże zainteresowanie kulturą starożytną i antyczną.

Przez wiele stuleci traktowano numizmatykę pobłażliwie i trochę jako niegroźne dziwactwo ludzi majątnych i oświeconych. W Polsce, jak piszą kronikarze, pierwszymi wśród zacnych, którzy gromadzili stare monety byli król Jan III Sobieski oraz mecenas sztuki, ostatni monarcha Polski – Stanisław August Poniatowski. Ten ostatni nie tylko zbierał stare monety, ale pilnował, by bite za jego panowania monety były wizerunkowo ciekawe i dobrze zrobione.

Numizmatyka aż do końca XIX wieku pozostawała dziedziną elitarną, zarezerwowaną dla ludzi nobliwych, zamożnych i z tzw. dobrych domów.

Z upływem lat oraz przemian dziejowych zainteresowanie badaniem i kolekcjonowaniem

starych monet zdemokratyzowało się do takiego stopnia, że dzisiaj na świecie kultywuje je tysiące ludzi różnych zawodów, środowisk i grup wiekowych. Również Polska posiada piękne tradycje w zakresie zbierania i kolekcjonowania monet, jak i tworzenia znaczących zbiorów.

W zasadzie to tyle z historii o numizmatyce, chociaż trzeba dodać, że obecnie numizmatyka pozwala w większym stopniu wybrać sobie temat lub kierunek kolekcjonowania monet czy medali. W związku z tym powstały zbiory o różnej tematyce: są kolekcjonerzy, którzy tworzą tylko zbiory monet starożytnych, inni gromadzą monety z całego świata, jeszcze inni specjalizują się w monetach królów polskich lub zbierają takie monety, na których znajduje się wizerunek zwierząt lub gadów.

Tematów jest bardzo dużo, od poważnych do bardzo drogiej, takich jak zbieranie tylko monet bitych w złocie. Krótko mówiąc numizmatyka daje olbrzymie możliwości zaspokojenia swoich pasji i zainteresowań, tworzenia zbiorów i kolekcji i, co najważniejsze, daje szansę na ciągłe ich powiększanie.

Z takiego właśnie założenia powstał pomysł na zbieranie monet o tematyce morskiej, czyli „Żaglowców”

A dokładnie monet, na których widnieją statki pod żaglami. Tego rodzaju monety bite były już od dawna i bite są nadal. Robi się to z okazji rocznic podróży czy odkrywczych, jak również wszelkich bitew a nawet zawodów sportowych – olimpiad.

W 1992 roku taką okazją do wybitcia Żaglowców była rocznica 500 – lecia odkrycia Ameryki. W wielu krajach świata wybito w związku z tym wiele ciekawych monet z wizerunkiem wielkich odkrywców z ich statkami – żaglowcami.



Dla numizmatyków najcenniejsze były te monety, na których widniały wizerunki Krzysztofa Kolumba oraz jego żaglowca „Santa Maria”. Jak się okazało Polska stanęła na wysokości zadania i właśnie taką piękną monetą wybiła. Jak można się domyślać, najbardziej zainteresowane wydawaniem tych monet były kraje basenu Morza Śródziemnego, na czele z Hiszpanią, a także kraje obu Ameryk. Nie znaczy to, że inne kraje nie były



monet z tej okazji. Tu trzeba dodać, że monety o tematyce morskiej są w zasadzie dość popularne na świecie, Polska pierwszą swoją monetą z żaglowcem wybiła w 1936 roku. Była to 5 – złotówka w srebrze, która miała być pamiątką 15 – lecia zbudowania Gdyni. Na kolejne monety z żaglowcami musieliśmy czekać do czasów PRL, w 1980 roku zostały wybite dwie monety 20 i 100 zł z okazji 50 lat żaglowca „Dar Pomorza”. Dwa lata później, w roku 1982 została wybita moneta 500 zł również z wizerunkiem żaglowca, tylko, że był to „Dar Młodzieży”. Na tym nie koniec polskich monet mor-



skich. W roku 1991, czyli już po przemianach wybito srebrne 200.000 zł z okazji XXV Olimpiady w Barcelonie. Co prawda na momencie nie widnieje typowy żaglowiec lecz widzimy łódzie sportowe pod żaglami. Następne monety z naszego tematu to 2 i 10 zł. Wybite w 2005 roku z cyklu „Dzieje złotego” oraz dwie monety 2 i 10 zł z serii „Wielcy podróżnicy”.

Henryk Pruchniewski



Zaproszenie na seans: Avatar

O tym filmie mówi się, że jest najdroższym w historii kina. Oficjalny budżet wynoszący 230 milionów dolarów jest według plotek o połowę mniejszy od rzeczywistego. Twórcą tego dzieła jest James Cameron, odpowiedzialny za takie filmy jak Terminator, Obcy - decydujące starcie czy Titanic.

Avatar jest filmem przełomowym, nakręconym w technice 3D. Na jego potrzeby opracowano specjalną technikę filmowania. Obraz generowany komputerowo miesza się z realnym i według twórców widz nie powinien być w stanie dostrzec różnicy między dziełem informatyków a tym, co jest prawdziwe. Reżyser wpadł na pomysł tego filmu już w latach 90, uważał jednak, że ówczesna technika nie dawała szans na realizację jego zamysłów. Dopiero teraz mamy okazję zobaczyć jedno z najbardziej wyczekiwanych widowisk ostatnich lat.

Film ma szansę stać się najbardziej dochodowym dziełem w historii. W USA sprzedaż biletów do wybranych kin IMAX na premierę ruszyła aż z około czteromiesięcznym wyprzedzeniem. Pierwszy weekend wyświetlania Avatara w samych Stanach Zjednoczonych przyniósł zarobki w wysokości 73 milionów dolarów. Było to dopiero szóste pod względem zarobków otwarcie w tym roku, ale wszyscy słusznie zauważali, że filmy James'a Camerona cechują się niewielkim spadkiem oglądalności w kolejnych tygodniach wyświetlania. Poprzedni jego obraz - Titanic - miał dopiero ósme otwarcie 1997 roku, ale później przez prawie 4 miesiące utrzymywał się na pierwszym miejscu rankingów. Ostatecznie w USA zarobił ponad 600 milionów dolarów a na całym świecie ponad 1 miliard, dzięki



czemu stał się najbardziej dochodowym filmem w historii. Avatar" zajął pierwsze miejsce w 107 ze 108 rynków, na których się pojawił. Tylko w Indiach przegrał walkę o pierwsze miejsce. Po dwóch tygodniach wyświetlania film poza Stanami Zjednoczonymi zarobił 405 milionów. Wraz z wynikami w USA dało to imponujące 617,3 miliona dolarów. Czy Avatar pobije rekord Titanica? Pozostaje nam tylko czekać a chętnych zaprosić na seans. Ja sam już planuję wizytę w kinie.

Tomasz Zgrzeba

R E K L A M A

MASAŻ – REHABILITACJA Gabinet Fizjoterapeutyczny ORIENT

Masaże:

- Klasyczny leczniczy
- Relaksacyjny
- Antycellulitowy
- Sportowy

Tel. 667 196 539

ZAPRASZAM

pon-pt 11⁰⁰ - 20⁰⁰, sob 10⁰⁰ - 17⁰⁰

Ponadto:

- Leczenie bólu kręgosłupa, rwy kulszowej itp.
- Usprawnianie po udarze mózgu
- Usprawnianie po endoprotezach stawów kolanowych i biodrowych
- Kinezyterapia w wadach postawy
- Usprawnianie po kontuzjach

www.orient-fizjoterapia.yoyo.pl

Mosina, ul. Leszczyńska 47 (dojazd do klienta 0 zł)

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ

DZWOŃ!!!

660 031 893

668 743 338

061 898 10 59

Bankowy Doradca Kredytowy

SKUTECZNA POMOC, RZETELNA INFORMACJA, ROZSĄDNE ROZWIĄZANIA

Kredyty: gotówkowe – decyzja w 10 minut – do 100 000 zł

korzystne konsolidacje kredytów – do 130 000 zł

hipoteczne kredyty i pożyczki na każdy cel

na zakup auta, pod zastaw auta

tel. **61/833 66 11**

pn.-pt. czynne 9:30-17:00 Pn, Dworzec PKS –Pawilon Handlowy I piętro, pok.14 (na wprost schodów)

Spełniony sen

RECENZJA - książka

James Frey

„Jasny słoneczny poranek”

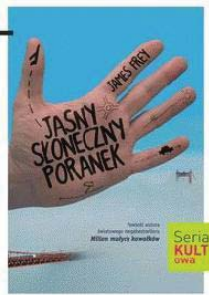
Los Angeles to jedno z tych miejsc na świecie, które od razu łączymy z konkretnym obrazem - widzimy plażę, niebieską wodę, miliony dolarów i szansę na wspaniałe życie. Los Angeles w powieści Jamesa Freya to nie miasto aniołów, lecz zagubionych, szukających swego miejsca na świecie ludzi.

Z książką tego autora z bardzo bogatą przeszłością spotkałam się po raz pierwszy. I absolutnie mnie zachwycił. Dialogi w jego wykonaniu czyta się z poczuciem bezpośredniego wsłuchiwanie w głos bohaterów. Każdy rozdział przedzielony jest krótką wzmianką o historii miasta, założycielach, powstawaniu kolejnych dzielnic, ale nie ma to wydzźwięku podobnego do podręcznika historii. To nie jest jedna z tych książek, którą zaczyna się czytać i odstawia się na półkę. Tutaj czeka się na ostatnie słowo, a później długo nie można o niej zapomnieć.

Ten opasły tom składa się z czterech głównych opowiadań. Poznajemy parę nastolatków, która po kolejnej awanturze w domu przyjeżdża na obrzeża Los Angeles i próbuje rozpocząć własne, dorosłe życie. Bardzo młody wiek, brak wykształcenia i pieniędzy nie ułatwiają im próby ucieczki od życia podobnego do tego, które pamiętają z lat dzieciństwa. Czytelnik zaprzyjaźnia się z młodą, ambitną Amerykanką meksykańskiego pochodzenia, która ma ogromny kompleks - ogromne uda. W pierwszej chwili wydaje nam się, że problem Esperanzy to kolejny ze znanych nam wymyślonych kłopotów nastolatki - później okazuje się, że ten „drobiazg” zmienia całe jej życie. Kolejnym bohaterem jest narcystyczny gwiazdor, prowadzący życie jedynie pozorowane dla mediów. Godziny spędzane przed lustrem, układanie włosów, dobieranie t-shirtów do szortów i skarpetek ma na celu tylko jedno - budzenie podziwu w ludziach, a szczególnie w jednym człowieku - niekoniecznie płci przeciwnej... Czwarta historia to opowiadanie o bezdomnym, śpiącym w toalecie przy barze i żyjącym na plaży. Jego proste życie przepełnione walką o przetrwanie kolejnych dni na resztkach ze śmietników zmienia się diametralnie po spotkaniu młodej dziewczyny odurzonej amfetaminą...

Opowieści przeplatają się ze sobą, choć żaden z bohaterów nigdy nie spotyka drugiego. To różne życia różnych ludzi, którym miasto spełniające sny nie dało tego, czego oczekiwali - spokoju i stabilizacji. Czytamy z wypiekami na twarzy o ludziach, przybywających do Los Angeles z całego świata, by tutaj założyć rodzinę, zdobyć sławę w mediach, filmie, rozrywce lub pornografii. To historia o próbie odnalezienia się w wielkim mieście pełnym nowych perspektyw, które jednak nie daje żadnej gwarancji na lepsze życie.

Magda Krenc



500 dni męki

RECENZJA - film

500 Dni miłości [500 days of Summer]

Rok produkcji: 2009

Jeśli ktoś to czyta, to pewnie tylko dlatego, że w gąszczu liczb 500 nie zauważył polskiego tytułu tego filmu. 500 dni miłości to tytuł, który kojarzy się jednoznacznie z tandetą i kolejną produkcją dla niewymagających i nawet bardzo wytrwałej dziewczynie może nie udać się wyciągnąć na niego swojego chłopaka. Żaden facet nie przyzna się w towarzystwie, że był w kinie na czymś takim. Ale zapewniam, że to jedyna wada tego filmu.

Jest to produkcja nietuzinkowa i zdecydowanie wyróżniająca się na tle podobnych obrazów. Jest to oczywiście obraz o miłości, ale z kina można wyjść z godnością i nie trzeba się chować przed znajomymi. Twórcy filmu szanują swoich widzów i nie pozwalają obumierać ich szarym komórkom. Historia głównych bohaterów jest prosta, ale nie pozbawiona ciekawych zwrotów akcji, bo każdy zakochany wie, że związek dwojga ludzi jest jak jazda kolejką górską.

Tom jest niespełnionym architektem, który pracuje w firmie produkującej kartki okolicznościowe. Summer jest nowo zatrudnioną asystentką dyrektora w tej samej firmie. On jest niepoprawnym romantykiem, który wierzy w miłość od pierwszego wejrzenia, ona to twardo stąpająca po ziemi dziewczyna, dla której mężczyźni nigdy nie byli priorytetem.

Kiedy Tom po raz pierwszy zobaczył Summer poczuł, że są dla siebie stworzeni i że to właśnie jest kobieta jego życia. Długo chłopak będzie się męczył zanim zainteresuje sobą swoją wybraną, a kiedy wreszcie mu się to uda, to wtedy dopiero zacznie się droga pod górę. Summer od początku stawia sprawę jasno i mówi, że nie ma ochoty na stały związek, ale to nie zniechęca młodzieńca, który widzi w niej tą Jedyną.

Niby wszystko już było i nie powinno być w takiej historii żadnych niespodzianek, ale twórcom udało się stworzyć bardzo świeżą i pełną uroku opowieść o miłości. Siłą filmu jest jego forma, inteligencja oraz para głównych bohaterów. Cała historia opowiedziana jest w sposób nietypowy. Po pierwsze, to mężczyzna jest tutaj tym słabszym, to on umartwia się i cierpi. A trzeba zwrócić uwagę na to, że nie jest to film w stylu serii American Pie czy Dziewczyny z sąsiedztwa gdzie odbiorcą są głównie nastolatki. Historia Toma i Summer nie jest szkolną miłością. To opowieść o bardziej dojrzałej miłości, gdzie nie sprawdzają się schematy i nie można do końca przewidzieć zakończenia.

Kolejnym nietypowym zabiegiem jest pozbycie się chronologii zdarzeń. W jednej scenie obserwujemy jak bohaterowie się poznają, by w kolejnej ujrzeć jak ich związek przeżywa kryzys. Twórcy zreczenie oprowadzają nas po historii zakochanych. Przedstawiają ich wzloty i upadki, chwile radości i smutku. Takie przemieszczenie się w czasie w żaden sposób nie przeszkadza w odbiorze filmu a widzów zmusza do większego skupienia.

Znakomite role zagraли Zooey Deschanel i Joseph Gordon-Levitt. Para młodych aktorów stworzyła ciepłe i bardzo zabawne kreacje a ich występ został zauważony i doceniony przez wiele komisji filmowych. Sam film jest nominowany do Złotych Globów w kategorii najlepsza komedia lub musical, co już może świadczyć o jego poziomie.

Największym problemem komedii romantycznych jest to, że większość z nich jest zupełnie pozbawiona dowcipu. Tutaj mamy na szczęście do czynienia z wyjątkiem od tej reguły.

Tomasz Zgrzeba



CERMAX
PŁYTKI CERAMICZNE

godziny otwarcia;
pn-pt: 10.00 - 18.00
sob. 9.00 - 13.00

ul. Sikorskiego 86C
63-100 Śrem, Psarskie

tel. 061 28 41 420, fax 061 28 41 588, e-mail;cermaxsrem@o2.pl



projektowanie łazienek

BRAMY
AUTOMATYKA

„MISTAL”

Puszczykowo
ul. Sobieskiego 36b
tel. 061 8133145

www.firmamistal.com

Gabinet Kosmetyczny

Anna Raczyńska

ul. Marcinkowskiego 32, Mosina

polecamy między innymi:

- nieoperacyjne zabiegi odmładzające
 - botox, kwas hialuronowy
 - usuwanie zmarszczek, bruzd
 - powiększanie i modelowanie ust
- mikrodermabrazję (głębokie złuszczenie naskórka)
- zabiegi pielęgnacyjne, regenerujące
- makijaż permanentny
- ultradźwięki
- zabiegi na ciało
- masaż - leczniczy, relaksacyjny, antycelulitowy
- manicure, pedicure

Zapraszamy od wtorku do soboty, uzgadnianie terminu wizyty, tel. (061) 8132 338, 602 336 584

Usługi podnośnikiem koszowym

Pielęgnacja i wycinanie drzew. Zadzwoń, a my zrobimy resztę.

602 757 043



SUNHOME
FIRMA REMONTOWO-BUDOWLANA

OFERUJE:

- KOMPLEKSOWE WYKOŃCZENIE DOMÓW I MIESZKAŃ
- ADAPTACJĘ PODDASZY, IZOLACJE, SUCHĄ ZABUDOWĘ, SZPACHLOWANIE, TYNKI, MAŁOWANIE, PŁYTKI
- PRACE RENOWACYJNE, SZTUKATERIE, REMONTY ZABYTKOWYCH OBIEKTÓW
- PRACE ELEWACYJNE, MARKIZY, ROLETY

KONTAKT:

tel. 61 221 54 58
kom. 603 777 173
e-mail: info@sunhome.eu



Rosiak i Syn Sp. z o.o.

ul. Poznańska 168/170
62-052 Poznań, Komorniki

Tel. 61/89 36 950

serwis: 61/89 36 967, 69

dział części: 61/89 36 964, 70

Profesjonalny serwis wszystkich marek
Bezgotówkowe naprawy blach.-lak. wszystkich marek
Likwidacja szkód komunikacyjnych na miejscu

Oryginalne części zamienne Renault
oraz rekomendowane zamienniki z gamy MOTRIO

Specjalna oferta dla samochodów powyżej
4 roku eksploatacji

www.rosiakisyn.pl

KORZYSTNE RABATY!!!

POMOC DROGOWA

+48 (61) 19633



Dużym sukcesem drużyny seniorskiej KS 1920 Mosina zakończyła się runda jesienna poznańskiej klasy okręgowej. Jesień zakończyliśmy na fotelu lidera wyprzedzając takie drużyny jak Warta Śrem, Błękitni Owińska, Kotwica Kórnik czy Huragan Pobiedziska. W 13 rozegranych spotkaniach ligowych odnieśliśmy 9 zwycięstw, 3 remisy i tylko jedną porażkę w drugiej kolejce. Gramy nadal w Pucharze Polski pokonując w I rundzie zespół Wielkopolska Komorniki, następnie w II zespół lidera IV ligi Nordenię Dopiewo. Kolejnym naszym przeciwnikiem w rozgrywkach Pucharu Polski 6 marca 2010 w Mosinie będzie III ligowa Sparta Oborniki, już dziś serdecznie zapraszamy na to spotkanie. Wynik osiągnięty przez drużynę to efekt pracy wykonanej przez grającego trenera Marcina Drajera (byłego zawodnika m.in. Lecha, Widzewa, Polonii Warszawa) oraz zawodników;



Jesteśmy liderem!

Bramkarze: Jarosław Matuszewski, Artur Topolski

Obrońcy: Krzysztof Markiewicz, Tomasz Gendera, Krzysztof Kucz, Arkadiusz Wekwert, Matueusz Hauke, Marcin Drajer

Pomocnicy: Jacek Piecuch, Kamil Zębik, Marcin Lulka, Mirosław Goliński, Damian Tomalak, Wojciech Lisiecki, Remigiusz Woźnicki, Hubert Wachowiak, Patryk Markiewicz, Artur Pawlaczyk

Napastnicy: Bartosz Pawlaczyk, Mikołaj Ratajczak, Sławomir Kaptur, Maciej Jałowicz

Tabela po rundzie jesiennej 2009

Lp.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	KS 1920 Mosina	13	30	34-8
2	Warta Śrem	13	29	30-7
3	Błękitni Owińska	12	25	25-15
4	Vitcovia Witkowo	13	24	30-18
5	Kotwica Kórnik	13	22	19-11
6	Piast Kobylnica	13	19	24-18
7	OTPS Winogrady Poznań	13	18	12-14
8	Wełna Rogoźno	13	16	23-32
9	Huragan Pobiedziska	13	16	15-13
10	Phytopharm Klęka	13	15	20-24
11	Polonia Poznań	12	12	15-22
12	Kłos Zaniemyśl	13	9	17-30
13	Lechita Kłęcko	13	9	14-37
14	Wełnianka Kiszkowo	13	6	6-35

Przygotowania do rundy wiosennej drużyna rozpocznie 11 stycznia, a rozgrywki ligowe 20 marca meczem z drużyną Błękitni Owińska.

KS 1920 MOSINA

Runda jesienna drużyn młodzieżowych KS 1920 Mosina dobiegła końca, przyszedł czas na podsumowanie. W sierpniu w Klubie utworzona została grupa żaków (dzieci z roczników 2001 i młodsze), których trenerem został Marcin Drajer, były zawodnik I-ligowy takich drużyn, jak Lech, Widzew czy Polonia Warszawa. Początkowo nowo powstała grupa trenowała i przygotowywała się do uczestnictwa w turniejach. Pierwszy z nich, Porto Cup, odbył się w ostatnią niedzielę sierpnia. Podczas swojego debiutu drużyna zajęła III miejsce. Kolejny turniej - dla zawodników z roczników 2002 i młodszych, odbył się na hali w Śremie 14 listopada, nasza drużyna zajęła VI miejsce, a zawodnik Daniel Wróblewski został najlepszym graczem Turnieju. W tym samym dniu dzieci z rocznika 2001 i 2002 w turnieju organizowanym w Swarzędzu zajęły V miejsce. Następną impreza odbyła się w Tulcach 29 listopada, tam zawodnicy z Mosiny (rocznik 2002 i młodszy), w silnie obsadzonym turnieju, zajęli III miejsce. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że piłkarzy zasila zawodniczka Kasia Pawlak, która stanowi silne ogniwo mosińskiej drużyny.

W grupie Orlików z rocznika 1999-2000, ze względu na duże zainteresowanie i wysokie umiejętności chłopców, zgłoszono do rozgrywek aż dwie drużyny z Mosiny. Drużyna Orlik 1 pod okiem trenera Konrada Błaszyka, w rozgrywkach ligowych zajęła znakomite II miejsce, przegrywając jedynie z Lechem Poznań. Natomiast drużyna Orlik 2, trenowana przez Artura Topolskiego - wieloletniego zawodnika Warty Poznań i stworzona z nowych zawodników Klubu KS 1920 Mosina, z meczu na mecz radzi sobie coraz lepiej. Po zakończeniu rozgrywek na trawie drużyny przeniosły rywalizację do

„Co w trawie piszczy”, czyli aktualności Klubu KS 1920 Mosina



hal. Pierwszy taki turniej odbył się w Luboniu 14 listopada, drużyna chłopców z rocznika 2000 zajęła wysokie III miejsce, a Szymek Sobkowiak został wybrany najlepszym zawodnikiem. Kolejny turniej, to Grand Prix Prezesa WZPN, na którym Mosina 1 zajęła I miejsce, a Mosina 2 - miejsce X. Spośród zawodników mosińskich Orlików dwóch chłopców z rocznika 1999 i ich dwóch młodszych kolegów z rocznika 2000 zostało dostrzeżonych przez trenerów Lecha Poznań i zaproszonych na wspólne treningi z drużyną poznańskiego klubu. Starsi chłopcy zostali również zauważeni przez trenera kadry WZPN rocznika 1999,

Aqua-oxybrazja JETPEEL

mikrodermabrazja wodno – tlenowa



NOWOŚĆ w Polsce!
Pierwsza w Wielkopolsce!

Oxybrazja to intensywne złuszczenie martwych komórek naskórka, łagodniejsze i przyjemniejsze od mikrodermabrazji. Oxybrazja to zabieg "na zimno" i "na mokro", dlatego poleca się go również osobom o skórze naczynkowej i szczególnie wrażliwej.

Oxybrazja jest szczególnie zalecana do:

- korygowania i wygładzania blizn
- zabiegów przy zmianach trądzikowych i potrądzikowych
- skutecznej walki z cellulitem i rozstępami
- rehabilitacji pooperacyjnej
- peelingu powierzchniowego i głębokiego
- drenażu limfatycznego i liftingu miękkich tkanek twarzy i szyi
- zabiegów na owłosionej części głowy
- szybkiego i skutecznego oczyszczania skóry (nawilżenie, świeżość)

MARICLER

Autoryzowany Gabinet Kosmetyczny

CLARINS
PARIS

ul. Poznańska 115
62-040 Puszczykowo
tel. 061 81 33 584
kom. 663 918 446
www.maricler.pl

która pierwsze swoje konsultacje będzie miała wiosną 2010. Życzymy chłopcom powodzenia i sukcesów na miarę naszego wychowanka, reprezentanta barw Lecha Poznań, Łukasza Białożyta.

Drużyna zawodników z rocznika 1997-1998 reprezentuje nasz Klub w rozgrywkach WZPN w kategorii Młodzików. Pod opieką trenera Tomasza Gendery drużyna, do której znaczna część zawodników dołączyła na krótko przed rozpoczęciem rozgrywek, nabiera doświadczenia i umiejętności, z każdym meczem prezentując coraz wyższy poziom gry. Po zakończeniu rozgrywek na boisku zawodnicy wzięli udział w Turnieju Grand Prix Prezesa WZPN w Dopiewie, gdzie zajęli VII miejsce, a na turnieju w Śremie – VIII.

Drużyna Juniorów Młodszych naszego Klubu, pod wodzą Marka Molewskiego, po rundzie jesiennej jest vice liderem swojej grupy z dużą szansą na zwycięstwo w całej lidze. Jeden z zawodników drużyny, bramkarz Jarosław Wójciak („Jajo”), został powołany do kadry okręgu i zaproszony na treningi bramkarskie z trenerem reprezentacji Polski rocznika 1992. Jarek pozostaje w kręgu zainteresowania trenerów Lecha Poznań i 28 listopada brał udział w testowym meczu Lecha z Legią Warszawa. Trzema jego innymi kolegami z drużyny interesują się trenerzy kadry WZPN.

KS 1920 MOSINA

NOWA PORADNIA RODZINNA

mieszcząca się w budynku "STOMILU" przy ul. Staroleckiej 18 w Poznaniu



czynna w godzinach 8:00-18:00 (umowa z NFZ)

tel. 061 878 71 32, fax. 061 878 73 57

przyjmują

PEDIATRY

lek. med. Danuta Mańczak- Dalz

lek. med. Bożena Nowak

LEKARZ RODZINNY

lek. med. Justyna Biegańska

- spirometria
- laboratorium
- EKG
- szczepienia

www.przychodnia-staroleka.pl

Mikołaj - cudak w Mosinie

Tę rozmowę podsłuchaliśmy niechcący na mosińskim Rynku, kiedy razem z tłumem dzieci i rodziców czekaliśmy na Mikołaja:

- Popatrz synku do góry Mikołaj już jedzie, ta biała kreska, to są ślady jego sań na niebie.
- Mamo, przecież to są ślady samolotu.

Mikołaj z góry nie zjechał, ku zaskoczeniu wielu wtargnął od strony kanału na szczudłach, bez wora z prezentami i bez sań. No cóż, świat idzie do przodu. Moja babcia, gdyby coś takiego zobaczyła, co najmniej złapałaby się za głowę i nie wiem, czy uszedłby przed nią cało taki cudaczny Mikołaj (musiał to być młody Mikołaj, bo bez przerwy wywijał nogami – szczudłami, jakby był na dyskotecę).

Ale dzieci bawiły się świetnie, podziwiając także Anioła i Renifera - świąteczne

oświetlenie Rynku rozbłysło w jednej chwili, stwarzając piękny widok.

Imprezę zorganizował Miejski Ośrodek Kultury, współpracowali: rodzice, dzieci, pracownicy przedszkola nr 4 w Mosinie, OSP z Mosiny i Nowinek, zakład energetyczny z Mosiny, Straż Miejska z Mosiny, Policja i Mosińskie Towarzystwo Gitarowe. MOK wspomogli tradycyjnie sponsorzy: Bank Zachodni WBK, firma Limaro, piekarnia Ren Mac, Apteka Niezapominajka, piekarnia A.M. Szymański, Cukiernia Piskorski oraz Państwo Nowakowscy. E.B.



R E K L A M A



Agencja Ubezpieczeniowa

ul. Śremska 29, 62-050 Mosina
tel. 604 522 868
e-mail: bawojciechowska@agentpzu.pl

NAPRAWA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

Regeneracja Głowic, Węże hydrauliczne

- Naprawy całopojazdowe samochodów ciężarowych i autobusów.
- Wytaczanie bębnow tarcz hamulcowych, objanie szczęk, naprawy układów wydechowych.
- Regeneracja podzespołów - naprawy kłap załadunkowych.
- Regeneracja głowic samochodów ciężarowych, dostawczych, osobowych, sprzętu budowlanego.
- Naprawa sprzętu budowlanego: koparko-ładowarek, zagęszczarek.
- Naprawa hydrauliki siłowej.
- Regeneracja kół zamachowych.

PW ZBYSZKO

Rok założenia 1976

Zbigniew i Maria Brzozowscy

ul. Gołębia 38

62-040 Puszczykowo

tel. 061 813 34 73

fax 061 898 38 90

mail: pwzbyszko@wp.pl



MAGMED

USŁUGI PIELĘGNIARSKIE

**Maria
Magdalena
Lipczak**

tel. 061/819 27 19,
kom. 504 629 285



e-mail: magmed@onet.eu

www.magmed.republika.pl



Stanisław Gust & Syn

62-050 Mosina, ul. Leszczyńska 12
tel./fax 061 813 21 78, 813 71 44

wyroby hutnicze, art. metalowe i instalacyjne
meble i architektura ogrodowa, narzędzia
elektronarzędzia, kosiarki, pilarki
systemy nawadniania, siatki
kute el. ogrodzeniowe
folie budowlane
i ogrodnicze

torf
nasiona
rośliny ozdobne
środki ochrony roślin
cebule kwiatowe, nawozy
narzędzia, doniczki, skrzynki
oraz inne art, ogrodnicze i dekoracyjne

ZAPRASZAMY

pn. - pt. 7.30 - 17.00
sob. 7.30 - 13.00

STIHL
VIKING KOSY
PILARKI
KOSIARKI

ul. Wawrzyniaka 5
MOSINA
TEL. 061 813 71 58
www.serwis-ogrod.poznan.pl



SKLEP MEDYCZNY

Wypożyczalnia rehabilitacyjna

Puszczykowo, ul. Kraszewskiego 6

tel. 061 898 42 30, 0 501 701 417, 0 512 150 526

UMOWA Z
NFZ

www.euromedbis.pl

- materace przeciwoleżynowe
- łóżka rehabilitacyjne
- laski, kule
- wózki inwalidzkie
- ortozy, tutor, pasy
- pionizatory, schodolazy
- pieluchomajtki, podkłady
- koncentratory tlenu
- inne
- balkoniki, kule

Sklep czynny:

pn. - pt. 9.00-17.00, sob. 9.00-14.00

Nastroje Wnętrz
pracownia autorska

profesjonalne projektowanie
wnętrz, mebli, przedmiotów



www.nastrojewnetrz.pl

pawelczyk
firma ogólnobudowlana

BUDOWA OBIEKTÓW I DRÓG
PRACE OGÓLNOBUDOWLANE
PRACE ZIEMNE

INSTALACJE WOD-KAN, CO, GAZ
USŁUGI TRANSPORTOWE
WYNAJEM KOPAREK

ul. Czarnieckiego 2
62 - 040 PUSZCZYKOWO
TEL. (61) 819 36 15
TEL./FAX (61) 819 35 57
TEL.KOM. 602 266 546

e-mail: p.czyz@op.pl

e-mail: biuro.pczyz@o2.pl



Pamiętamy...

Tyle już kamieni przesunęło się o milę
o wiele mil
jeden kamień nie może mi spaść z serca
pamięć o umarłych
jest jeszcze jedna nadzieja
pamięć rozbić głową o kamień
on świadek wielu spraw
tężeje na widok człowieka
na przekór wszystkiemu
ściskam kamyk w dłoni
dla higieny
kamień młyński czasu
zetrze mnie na pył
a woda przeleci przez sito
jak krew przeleci przez ciało
bez powrotu

To już rok. 3 stycznia minął rok od śmierci Witka Różańskiego. Po naszym marcowym spotkaniu Wiesia Szubarga napisała piękny tekst do „Panoramy wielkopolskiej kultury”. Z przyczyn niezależnych nie ukazał się on jednak w całości. „W hołdzie Witkowi...”, dla pamięci i wspomnień, chciałabym przytoczyć niektóre jego fragmenty.

„Uczestnicy spotkania usłyszeli wspomnienia, z których misternie utkana została opowieść o człowieku i poecie, o kimś kto jako poeta unosił się nad życiem, z życiem także się zmagając i o życiu wreszcie tak mówił: „(...) to jest ciągła walka: o przetrwanie, o zdobywanie zaufania, o miłość, o własne imię i o dawanie ludziom serca. Tak mi się wydaje. A samo życie jest dla mnie tajemnicą”. (Andrzej Sikorski, Piotr Kępiński, Któż to opisze, któż to uciszy). Tajemnica jaką jest życie, spotkała się z tajemnicą, którą żyje poezja i obie zrosły się z sobą w sposób ostateczny i do bólu nierozdzielny. Teresa Tomsia, nie ukrywając przejęcia

i wzruszenia, powiedziała: „Odszedł poeta. Trudno wyobrazić sobie poznański pejzaż bez Witka Różańskiego, bez jego pochylonej sylwetki sunącej zaułkami Starego Rynku do znajomego antykwariatu. „W Gazecie Malarzy i Poetów” nie znajdziemy już jego nowych wierszy, a w wielu bibliotekach będziemy patrzeć na puste miejsca i ... czekać. Sam Witek się nie pojawi, ale mamy Jego wiersze”.

Witek nigdy nie zapominał o Mosinie. Tak o tej pamięci mówiła Barbara Szczepaniak: „(...) zawsze z sentymentem wspominał Mosinę i przy każdej nadarzającej się okazji wracał myślami do

miejsca swojego urodzenia. Kiedy rano szłam do pracy, mijałam Go na narożniku ulicy wracającego z bułkami i świeżą prasą. Ponieważ wiedział, że pracuję w Mosinie, pytał mnie zawsze, czy tam jadę.

Po uzyskaniu twierdzącej odpowiedzi, prosił aby pozdrowić wszystkich jej mieszkańców. Gdy więc przekraczałam próg biblioteki, spełniałam Jego życzenie i mówiłam moim koleżankom z pracy: Macie pozdrowienia od Witka.”

Biblioteka nasza w rocznicę śmierci postanowiła odtwarzać film zrealizowany w trakcie marcowego spotkania.

Krystyna Przynoga
Mosińska Biblioteka Publiczna

Elegant z Mosiny

Ponad 700 - letnia historia Mosiny obfituje w cały szereg zdarzeń, w których brali udział nasi przodkowie. Wydarzenia te mają swoje daty, miejsca, wypełnione są nazwiskami. Nasi poprzednicy kultywowali je przekazując z pokolenia na pokolenie. Jedną z takich tradycji jest powiedzonko „Elegant z Mosiny”. Choć bardzo trudno ustalić skąd pochodzi, to jednak wyróżniało ono nasze miasto w sposób szczególny w całym kraju. Jak piszą w księgach i dokumentach, Mosina w czasie wojen szwedzkich była ośrodkiem rozwiniętego rzemiosła. Działały warsztaty garncarskie, piwowarskie, a także krawieckie. Te ostatnie jak głosi legenda były źródłem powstania określenia „Elegant z Mosiny”.

Z pamiętnika Jana Chryzostoma Paska dowiadujemy się, że w zimie 1659/60 roku w Mosinie zimował oddział wojska hetmana Czarnieckiego. Oddział został obszyty przez miejscowych krawców w nowe eleganckie mundury, krojone na modę szwedzką i kiedy zjawił się na wiosnę na koncentrację wojsk królewskich od razu zyskał nazwę „Eleganci z Mosiny”. Inna legenda głosi, że swój rodowód „Elegant z Mosiny” bierze również z czasu pobytu w Mosinie oddziału wojska hetmana Czarnieckiego. Dwornicy i okazale przedstawiający się towarzysze chorągwi kwaterującej w Mosinie, jak się na owe czasy mówiło, kawalerowie, zdobyli sobie sławę w całej okolicy. Ka-

waler, towarzysz chorągwi stał się wzorem polotu i dworskości. Z czasem „Kawaler z Mosiny” przeszło w powiedzenie „Elegant z Mosiny” i w tej formie nabrało znaczenia kpiarskiego, i do naszych czasów przetrwało.

Pomnik Eleganta z Mosiny

Elegant z Mosiny doczekał się pomnika. Stanął on w pobliżu Kanału Mosińskiego na placu zwanym Skwerem Eleganta. Przez lata elegantem z Mosiny nazywano osobę źle ubraną. W zmianę znaczenia powiedzenia od lat zaangażowani są Roman Czeski i Grzegorz Lipiak, twórcy statuetki Eleganta z Mosiny. Pierwowzorem Eleganta, który stanął nad kanałem jest mosiński krawiec Ludwik Lipiak. To od jego krewnych mieszkających nadal w Mosinie wiadomo, że lubił przed swoim zakładem pokazywać się w nienagannie skrojonym fraku.

Statuetka Eleganta z Mosiny

Wystawioną na aukcję Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy statuetkę Eleganta z Mosiny stworzyli Roman Czeski - projekt rzeźby i Grzegorz Lipiak - odlew rzeźby. Statuetka wykonana jest z mosiądzu, osadzona na drewnianym postumencie. Wysokość statuetki - 40 cm.

Burmistrz Gminy Mosina Zofia Springer serdecznie zaprasza do licytowania statuetki Eleganta z Mosiny.

Cena wywoławcza 100 zł



GABINET LARYNGOLOGICZNY

lek. med. Krystyna Sieradzka

Puszczykowo,
ul. Powstańców Wlkp. 7a
przyjmuje: pon. środy
godz. 17.00–18.00
tel. 061 819 43 94
602 330 065

GABINET NEUROLOGICZNO - PSYCHIATRYCZNY

Jadwiga Krawiec
specjalista neurolog i psychiatra
tel. 605 238 290

Ryszard Krawiec
specjalista neurolog i radiolog
tel. 603 638 819

Przyjęcia: środy godz. 16.00

Mosina, Dworcowa 3 (budynek Przychodni)

MOŻLIWOŚĆ WIZYT DOMOWYCH

SPECJALISTA PSYCHIATRA

lek. med. Antonina Zięba

leczenie nerwic, depresji, psychoz,
rozmowy terapeutyczne
(przyjęcia uzgadniać telefonicznie)

SPECJALISTA PEDIATRA

lek. med. Albin Zięba

przyjęcia w godz. 8.00 - 9.00 i 16.00 - 17.00
wizyty domowe zgłaszać od 7.00 do 19.00

Puszczykowo, ul. Słoneczna 7
tel. 061 813 31 47



GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. STOM. DANUTA SŁODKOWSKA

Przyjmuje:
poniedziałki 16.00 – 20.00
wtorki 16.00 – 20.00
czwartki 16.00 – 20.00

Wizyty przedpołudniowe
po uzgodnieniu telefonicznym.

Mosina, ul. Jarzynowa 11 (boczna od Leszczyńskiej)
tel. 061 8136 116, tel. kom. 0604 48 94 28

- Leczenie dorosłych i dzieci
- Usuwanie zębów
- Laser biostymulujący
- Rentgen zębowy
- Protetyka * protezy
- * mosty
- * korony

Gabinet Stomatologiczny

Lek. stomatolog A. Wachowiak

Leczenie dorosłych
i dzieci, protetyka

Mosina, ul. Marcinkowskiego 13
przyjmuje: wtorki, czwartki,
piątki w godz. 16.00 – 20.00
tel. 061 8191 694, 696 803 988



Skup złomu
Czapury k/Poznania
ul. Kręta 12

**WYSOKIE CENY!!!
PŁATNE GOTÓWKĄ!!!**

Skup złomu stalowego
oraz metali kolorowych
Czynne: od pon-pt. 8.00-16.00,
sobota 8.00-12.00

Tel.: 061 887 81 15,
606 661 177, 602 701 100



**AGENCJA
PZU**

Pełen zakres ubezpieczeń
Atrakcyjne promocje w Auto Casco
Korzystne ubezpieczenia
przy wyjazdach za granicę

Dojeżdżamy do klienta

Zapraszamy od 16.00-19.00
Mosina, ul. Poznańska 11,
tel. 819 14 29, 602 32 58 84
e-mail: Stefan.kubiak@wp.pl

OGŁOSZENIE

AMBULATORIUM POMOCY LEKARSKIEJ I PIELEŃNIARSKIEJ

Luboń, ul. Wschodnia 24/36; tel: 61 899 13 36

**UDZIELA ŚWIADCZEŃ MEDYCZNYCH
W ZAKRESIE:**

- **porady lekarskie**
- **zabiegi pielęgniarские** • **badanie EKG**
- **testy na nietolerancje pokarmowe**
- **szybkie testy laboratoryjne**

ZAPRASZAMY CODZIENNIE

w dni powszednie: 18.00-22.00

w soboty, niedziele i święta: 16.00-20.00

**AMBULATORIUM rozszerzyło zakres
świadczonych usług o porady specjalistyczne:**

- **chorób płuc** • **neurologii** • **leczenia akupunkturą**
- **medycyny pracy:** badania pracowników – wstępne, okresowe, kontrolne, sanitarne
badania kierowców
i kandydatów na kierowców
badania pracowników narażonych
na promieniowanie jonizujące

WIZYTY ZGŁASZAĆ TELEFONICZNIE:

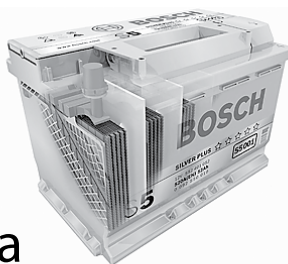
w dni powszednie: w godz. 9⁰⁰-18⁰⁰ tel. 0791 336 566

w soboty, niedz. i święta: w godz. 16⁰⁰-20⁰⁰ tel. 61 899 13 36

Akumulatory



sprzedaż
ocena
naprawa



**Mosina, ul. Poznańska 5
tel. 606 645 322**

CENTRA FUTURA, BOSCH, TOPLA, HYPER, SHOGUN, FULMEN

**NAPRAWA
PRALEK I ZMYWAREK
SPRZEDAŻ UŻYWANYCH**



**tel. 0-61 813 27 60, 0-601 893 331
Mosina, 25 Stycznia 48**

KTM Poznań s.j.

Puszczykowo, ul. Podgórna 10, tel. 061 81-94-380

MIESZALNIA TYNKÓW I FARB

- Tynki i elewacyjne farby akrylowe, silikonowe, silikatowe
- Doskonałe farby wewnętrzne: akrylowe lateksowe, krzemianowe
- Materiały do dociepleń budynków
- Elementy zdobienia elewacji

Czynne: pn-pt: 8.00 - 16.30, sob. 8.00-12.00

ELEWACJE TO NASZA SPECJALNOŚĆ

EKO GROSZEK

nie mieszany z miałem czy mułem,
kaloryczność 26,5KJ

PAKOWANY 539 zł/tona

pakowany w worki po 25 kg
- cena worka 13,50 zł

TEL. 0-505-72-00-27

**SPRZEDAŻ WĘGLA,
MATERIAŁÓW BUDOWLANÝCH
DOWÓZ GRATIS
POWÝŻEJ JEDNEJ TONY WĘGLA
NA TERENIE KÓRNIKA I MOSINY
RATY NA WĘGIEL, ATRAKCYJNE CENY
TEL. 061 878 87 32**

Transport: wynajem koniowozu w pełni wyposażonego:

- klimatyzacja
 - lodówka
 - nocleg dla czterech osób
 - przewóz pięciu koni
- tel. kom. 602 701 100**



**OFERUJEMY
HURTOWĄ SPRZEDAŻ
OLEJU NAPĘDOWEGO
TEL. 0606 833 000**

**BIURO CZYNNE CODZIENNIE OD GODZ. 8.00-16.00 I W SOBOTY OD 8.00-14.00
CZAPURY UL. KRĘTA 12**

PROFESJONALNY ZAKŁAD MALARSKI



Jacek Matuszczak
tel. 0-61 819 20 59
kom. 0-608 187 708

Malowanie, tapetowanie, szpachlowanie
Montaż płyt gipsowo-kartonowych
Sufity podwieszanie
Układanie wykładzin, płytki

Produkcja i Montaż

w branży od 1992 r.

- **roletki materiałowe** - montaż bez wiercenia (wolnowiszące lub w kasetkach)
- **moskitiery** (rolowane i ramkowe)
- **verticale, markizy**
- **rolety zewnętrzne**

PPHU JUNI TECH JERZY NIEMIER
dojazd i wycena gratis

**tel. 061 819 02 91 KÓRNIK
tel. kom. 0 604 457 724**



STONEPOL

Mariusz Gwarek

Brukarstwo

Tani granit

Projektowanie
terenów zielonych

Kompleksowe
zakładanie ogrodów

Tel. 691 731 697

DREWNO

opałowe - kominkowe

WĘGIEL

miął - ekogroszek
orzech - kostka

SKUP ZŁOMU - najlepsze ceny

zadzwoń:
odbierzemy - zapłacimy

Mosina, ul. Sowiniecka (za ZUK)

Kontakt i zamówienia: 0 509 795 169

Węgiel brunatny

SUPER JAKOŚĆ SUPER CENA

trocina opałowa

trocina + zrębki = 25zł m²

Mosina, ul. Sowiniecka 6

Kontakt i zamówienia: 0 605 981 958

SKUP samochodów

do 5 tys. zł.
gotówka,
umowa od ręki.

Tel. 798 827 337

Sklep instalacyjno-metalowy

- rury PCV, PE, PP, miedź
- wyroby z drewna do ogrodu
- narzędzia - łączniki - tarcze

Artykuły pszczelarskie
Miód z własnej pasieki

Zapraszamy

Pn-pt. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00
Puszczykowo, róg ul. Zielonej i Wysokiej

tel. 061 819 31 63, 664-387-042

Budownictwo Prace wykończeniowe

- Budownictwo-Prace wykończeniowe
- Ścianki, zabudowy, sufitry podwieszane z płyty GK
- Panele podłogowe
- Podłogi drewniane
- Boazeria
- Kompleksowa adaptacja poddaszy

Kontakt: 790-201-308

Elektrotechnika Automatyka Wentylacja

- Instalacje alarmowe
- Standardowe instalacje elektryczne
- Zasilania maszyn i urządzeń elektrycznych
- Inteligentne sterowanie automatyką budynku (oświetlenie, ogrzewanie, podlewanie itd.)
- Domofony / kontrola dostępu
- Systemy wentylacji i klimatyzacji mechanicznej budynków jednorodzinnych, lokali usługowych, gastronomicznych itd.

Kontakt: 506-050-819

ARPEX 62-050 Mosina, Krosno, ul. Polna 63a
507 084 724; 507 084 726, tel./fax 061 819 19 25

PRODUCENT MEBLI KUCHENNYCH I BIUROWYCH
Ceny producenta

- Meble kuchenne
 - Szafy wolnostojące, wnękowe - zabudowa
 - Sprzęt AGD pod zabudowy - Amica, Ariston, Zanusi, Bosh, Whirlpool, Electrolux
- Sklep oferuje meble pod wymiar*
- Raty
bez
żyrantów*
- Sklep firmowy - Luboń, ul. Paderewskiego 18 (na przeciw Pajo)
tel. 061 819 89 25; 501 690 669

USŁUGI TRANSPORTOWE

Ford Transit
furgon do 1,5 T

cały kraj

tel. 668 089 556

**Szybko,
tanio,
bezpiecznie!
Dla stałych
klientów
zniżka!**



**Używany sprzęt AGD
ze Szwecji i Niemiec**

lodówki, pralki, zmywarki,
wiry, telewizory,
zamrażarki, suszarki,
chłodziarki przeszklone,
szafy chłodnicze,

**Poznań, ul. Korczaka 1
(róg Leszczyńskiej)
tel. 698 717 601**

Zakład Wielobranżowy Brukarstwo
**Prowadzenie ksiąg
przychodów i rozchodów
Handel**

Jerzy Boruczkowski – Halina Boruczkowska
62-050 Mosina, ul. Pożegowska 30
Tel. 061 813 26 70; kom. 0 603 595 700

BIURO RACHUNKOWE

62-022 Sasinowo, ul. Poznańska 13
0-61 893 83 77, 0-602 649 793

OFERUJE USŁUGI W ZAKRESIE

- Prowadzenia ksiąg przychodów i rozchodów
- Prowadzenia ewidencji przychodów - ryczałt
- Rozliczenia podatkowe PIT
- Kadry i płace
- Rozliczenia ZUS
- Sporządzanie wniosków na kapitał początkowy

BIURO CZYNNE

Od poniedziałku do piątku w godz. 17-19
Wcześniejsze godziny proszę uzgadniać telefonicznie

**BIURO POSIADA LICENCJĘ
MINISTRA FINANSÓW NR 15229/99**



Dojazd bezpłatny

Tanio i solidnie

KÄRCHER

**Profesjonalne czyszczenie
dywanów, wykładzin,
tapicerki meblowej
i samochodów u Klienta**

tel. 899 77 45, kom. 0 601 373 215

www.pucymyjek.pl

BIURO RACHUNKOWE

Św. Kwalif. Min. Finan. 12710/99

mgr inż. Marzena Giera

**profesjonalna
obsługa
księgowa firm**

62-050 Mosina, ul. Norwida 6
tel. 061 819 11 10, 600 82 44 68
Czynne od 17 do 20

Bezpłatny kupon ogłoszeniowy

treść ogłoszenia:

.....

.....

.....

.....



Kupony ogłoszeniowe (do 20 słów) prosimy przysyłać na adres redakcji
lub wrzucać do skrzynki redakcyjnej przy ul. Topolowej 1. (I piętro)



ogłoszenia drobne

KUPIĘ lub wydzierżawię grunt inwestycyjny o powierzchni od 400 m² do 5000 m².
Tel. kom. 509 750 734

GUWERNANTKA Pomoc w odrabianiu lekcji. Korepetycje z j. angielskiego. Doświadczenie, wiedza pedagogiczna, wysoka kultura osobista. Tel. 696 935 895

DO WYNAJĘCIA dwa lokale użytkowe w centrum Mosiny (suterena) o pow. 50 m.kw i 15 m. kw na działalność usługową, produkcyjną itp. Tel. 500 110 658

SPRZEDAM przyczepę ciężarową, tanio. Odnowiona. Swarzędz - kom. 503 80 44 55

BLACHY NA DACHY

Blachodachówka
od 17,99 zł brutto/m²

Trapez od 16,50 zł brutto/m²

64-000 Kościan, Kiełczewo

ul. Kościańska 36

0-500 256 513

0-693 341 838

www.euro-profil.com.pl

ACC ^{Biuro}
Biuro usług rachunkowych
mgr Dorota Szymańska

Pełna obsługa księgowa firm.

Mosina tel.kom.
ul. Kopernika 1 691 825502

Certyfikat Ministra Finansów Nr 30293/2008

Biuro podań Porady prawne

Barbara Kaszubska

były adwokat zespołu adwokackiego
we Wrocławiu

Biuro czynne:

czwartek: 17⁰⁰-19⁰⁰ piątek: 17⁰⁰-19⁰⁰

Mosina, ul. Fiedlera 1/1

tel. 507 837 198 609 826 676

Jesteśmy z Państwem już 17 lat

OKNA Z PCV

Rolety zewnętrzne

Parapety, roletki, moskitiery

REGULACJA, KONSERWACJA, NAPRAWA OKIEN

DEPAW

62-040 Puszczykowo, ul. Poznańska 73
tel./fax 061 813-39-86, 0-660-532-476

"Zawsze ciepło, zawsze cicho, zawsze przyjemnie"

Usługi stolarskie

Wykonujemy: schody, zabudowy, szafy

Zakładamy: parkiety, boazerie, wykończenia

tel. 0 606 471 045

Robert Mróz

ul. Leszczyńska 43
62-050 Mosina

SPRZEDAM

Dom wolnostojący
w Bolesławcu k/Mosiny.

Częściowo wykończony, pow. 230 m², działka 1100 m², ogrzewany pompą ciepła, rekuperator, klimatyzacja, instalacja centralnego odkurzacza, przydomowa oczyszczalnia ścieków; przystosowany do prowadzenia działalności gospodarczej.

Cena 495 000,00
do negocjacji

Kontakt 0-503 333 546



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE "Memento Mori"

www.mementomori.com.pl

Luboń, ul. Okrzei 1
tel/fax. 618 131 262
kom. 606 394 675
czynne: 24H

Czapury, ul. Poznańska 72
(przy kościele pw. św. Augustyna)
kom. 606 134 966
czynne: pon-pt 8.00-16.00, sob. 9.00-12.00

TELEFON ALARMOWY 24H: 618 131 262





TECHNIKA GRZEWcza

LUMO Technika Grzewcza Sp. z o.o.
Krosno, ul. Główna 51B, 62-050 Mosina
tel./fax 061 81-36-525; 81-32-891
www.lumo.com.pl; e-mail: lumo@lumo.com.pl

USŁUGI CIĘCIA BLACH LASEREM



- Kotły c.o. olejowe, gazowe, na paliwa stałe
- Wymienniki ciepłej wody
- Systemy kominowe

- Palniki olejowe i gazowe
- Układy sterowania
- Armatura wodna i olejowa



Sprzedaż ratalna

Atrakcyjne rabaty

Gazeta
Mosińskiego-Puszczykowska

62-050 Mosina, ul. Topolowa 1
tel. 0-61 898 10 59
kom. 660 031 893
www.gazeta-mosina.pl
e-mail: ebylczynska@op.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo ELSPIRO

Elżbieta Bylczyńska (redaktor naczelna), Jolanta Szymczak (sekretarz).

WSPÓŁPRACA: Janek Bylczyński, Magda Krenc, Henryk Pruchniewski, Zuzanna Bijaczewska

Dyżury redakcyjne: wtorki w godz. 16.00 do 17.00

Bezpłatne kupony ogłoszeniowe prosimy przysyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki przy ul. Topolowej 1. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.



Spółdzielcza Grupa Bankowa

Gospodarczy Bank Spółdzielczy w Mosinie

62-050 Mosina, ul. Dworcowa 9
tel. (061) 81 97 700, fax (061) 81 36 139
www.gbsmosina.pl

POLSKI KAPITAŁ = BEZPIECZEŃSTWO

NASZE PLACÓWKI !!!

Prestiż

Bezpieczeństwo

Profesjonalizm



Centrala w Mosinie
ul. Dworcowa 9,
tel. (061) 8 197 700

Oddział w Mosinie
ul. Wiosny Ludów 5,
tel. (061) 8 197 725

Oddział w Buku
Plac Przemysława 8
tel. (061) 8 140 717

Oddział w Puszczykowie
Rynek 5,
tel. (061) 8 133 213

Oddział w Stęszewie
Rynek 11,
tel. (061) 8 134 786

Oddział w Żabnie
tel. (061) 2 823 907

Punkt Kasowy w Mosinie
Plac 20-go Października 1 (UM)
tel. (061) 8 132 635

Punkt Kasowy w Puszczykowie
ul. Kraszewskiego 11 (Szpital)
tel. (061) 8 133 112

Punkt Kasowy w Stęszewie
ul. Poznańska 11 (UMG)
tel. (061) 8 134 072

Punkt Kasowy w Brodnicy (UG)
tel. (061) 2 823 537

BANKOMATY !!!

Centrala w Mosinie
ul. Dworcowa 9,

Oddział w Mosinie
ul. Wiosny Ludów 5,

Oddział w Buku
Plac Przemysława 8

Oddział w Puszczykowie
Rynek 5,

Oddział w Stęszewie
Rynek 11,

Punkt Kasowy w Puszczykowie
ul. Kraszewskiego 11 (Szpital)

